

ATRAKCYJNE
CENY!



RENAULT
AUTO DRAP
SERWIS GWARANCYJNY
I POGWARANCYJNY

TEL. 61 868-44-61
POZNAŃ-LAWICA,
UL. ZŁOTOWSKA 83/85
WWW.AUTODRAP.PL

Twoj TYDZIEŃ

Dwutygodnik

Najchętniej czytany
w WIELKOPOLSCE

WIELKOPOLSKI

Ukazuje się od 15 maja 2002 roku

Jesteśmy
laureatem nagrody
Stowarzyszenia
Dziennikarzy RP
**Dziennikarskie
Koziołki 2007**



Rok X Numer 3/245 8 lutego 2012 ISSN 1734-5294 www.twoj-tydzien.pl e-mail: twoj-tydzien@wp.pl GAZETA BEZPŁATNA

Co auto, to niezwykła historia



Rozmowa
z **JANEM CYNKA**,
kustoszem Muzeum
Motoryzacji w Poznaniu
strony 3 i 4

Jesteśmy
laureatem nagrody
Business
Centre Club
**Ostre Pióro
2006**



**SENSACJE
Z
PRZESZŁOŚCI**

LESZEK ADAMCZEWSKI

**Gdyby
kamienie
mogły mówić...**

strona 5

TAK MYŚLĘ

Tomasz Mańkowski

**Gadanina
z rządem**

strona 6

**Oryginalne
walentynki**

strona 6

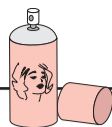
**Energooszczędny
dom**

strona 8

**Z Formuły 1
do... Jeepa**

strona 15

**Następny numer
22 lutego 2012**



STUDIO FRYZUR Blandzi

Remigia Blandzi

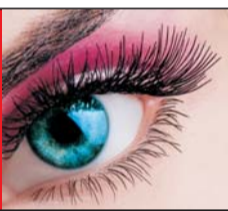
ul. Nałęczowska 125
60-472 Poznań
Tel. 061 842 96 39
tel. kom. 606 344 717

NOWY ZABIEG
Prostowanie włosów

ZAPRASZAM
od wtorku do piątku
9.00 – 20.00
soboty 8.00 – 14.00



CIEKAWOSTKI KOSMETYCZNE



Przyjemne wygładzanie

Krem antycellulitowy Swedish Spa ORIFLAME (Swedish Spa Anti-cellulite Cream) to aromatyczny krem, który wygładza i ujędrnia skórę oraz pomaga przeciwdziałać „pomarańczowej skórze”. Kofeina minimalizuje cellulit, a stymulujący olejek imbirowy i łagodzący kompleks Hydracare+ mają właściwości tonujące oraz nawilżające. Ten przyjemny krem-żel wygładza i energetyzuje skórę. Wiele kosmetyków na cellulit długo się wchłania albo ma kleistą konsystencję. Ten żel-krem szybko się wchłania, przepięknie cytrusowo pachnie i ładnie napina skórę. (200 ml, 29,90 zł)



Zrzucaj skórę

Specjalistyczny zabieg domowy **anno d'oro mikro-derma-brazja** firmy ZIAJA pielęgnuje cerę dojrzałą 40+. Skutecznie wygładza i przywraca blask zmęczonej skórze. Mikro-kryształki tlenku glinu usuwają martwe komórki naskórka, dokładnie oczyszczają pory, co ułatwia wnikanie substancji aktywnych w głębsze warstwy skóry. Odbudowę wewnętrznej struktury skóry zapewniają oligopeptydy (mikro-kolagen), a kwas ursolowy redukuje zmarszczki. Preparat należy nanieść na skórę i delikatnie masować. Zmyć ciepłą wodą po 5-10 minutach. Następnie wklepać w skórę anno d'oro krem redukujący zmarszczki. (80 ml, ok. 10 zł)



Lecznicy makijaż

Nawilżające fluidey antyoksydacyjne z sylimaryną **Pharmacis F** (w aptekach) polecane są do każdego rodzaju skóry, również problemowej i bardzo suchej. Nie zawierają parabenów i zapachów. Długotrwałe działanie nawilżające oparte jest na glicerynie oraz lekkiej konsystencji fluidu (oleje o niskiej lepkości i emulgatory silikonowe). Fluid wyrównuje koloryt cery bez efektu maski, nawet przy grubszym nałożeniu. Sylimaryna (flawonoid - ma silne działanie przeciwnadciwnikowe i przeciwstarzeniowe, a także przeciwzapalne i łagodzące) sprawia, że skóra jest mniej podatna na podrażnienia i przesuszenia. 3 odcienie: ivory, natural, tanned. **Fluidey intensywnie kryjące Pharmacis F** w 3 odcieniach: ivory (kość słoniowa), sand (piaskowy) oraz bronze (brązowy) polecane są dla każdej cery do ukrycia niedoskonałości (przebarwienia, rozszerzone naczynka, blizny potrądzikowe, cienie wokół oczu, trądzik różowaty) oraz zapewnienia jej naturalnego kolorytu. Dzięki lekkiej, kremowej konsystencji fluid nie obciąża skóry, a rezultat kryjący bez efektu maski utrzymuje się do 10 godzin. Fluid nie zatyka porów i nie pozostawia plam na ubraniu. Fotostabilne filtry UVA i UVB SPF20 we fluidach zapewniają ochronę przeciwsłoneczną. (37, 90 zł, 30 ml).



Twoja Firma ma jubileusz?
Zafunduj sobie i innym specjalne wydanie gazety okolicznościowej (jednodniówki).

Sam nie robisz nic – my robimy wszystko.

Atrakcyjne ceny – będziesz zaskoczony!

Tel. 602-638-409

lub e-mail: twój-tydzień@wp.pl z dopiskiem „Jednodniówka”

Jaśmin pielęgnuje

Jasmin w kremie przeciw zmarszczkom 50+ na noc to ekskluzywna emulsja firmy ZIAJA do każdego rodzaju skóry dojrzałej. Kompensuje utratę kolagenu, fizjolipidów i kwasu hialuronowego. Zawiera fitoestrogen – genisteinę – izoflawon o aktywności hormono-podobnej, calcium – główny czynnik regenerujący epidermę oraz czynnik rozjaśniający przebarwienia skórne.

Jaśmin w esencji ma podobne działanie o skoncentrowanej aktywności przeciwzmarszczkowej nadaje się do domowego masażu twarzy i dekoltu. Seria jaśminowa ma przyjemny zapach zapobiega wiotczeniu, wygładza zmarszczki Trwale nawilża naskórek oraz wzmacnia włókna kolagenu i elastyny. Zapewnia zdrowy, naturalny wygląd.



Lekki jak mgiełka

Odżywczy krem Mother & Baby Oriflame jest idealny dla dzieci i mam! Odżywia skórę, przywraca jej właściwy poziom nawilżenia. Ekstrakt z nagietka i alantoina pomaga skórze zachować naturalną miękkość i gładkość. Testowany dermatologicznie, świetnie nawilża i ładnie pachnie, ma przyjemną konsystencję. Świetny nie tylko dla dzieci, do rąk, ciała, a nawet na twarz. Krem szybko się wchłania i przyjemnie wygładza skórę. A do tego jest łagodny, zmniejsza zaczerwienienie i koją nawet wrażliwą skórę. Sprawdza się na szorstkiej, atopowej skórze dziecka, przynosząc ulgę w swędzeniu, zapewniając nawilżenie i gładką skórę. (150 ml, 19,90 zł)



ZDROWIE

Zima bez obaw o pęcherz



Zimą nasz organizm jest narażony na wychłodzenie. Może dojść do przeziębienia pęcherza, rozwoju infekcji i dolegliwości podczas oddawania moczu. W takiej sytuacji warto mieć w apteczce **uroFuraginum**, jedyny w Polsce lek dostępny bez recepty zawierający furaginę, która hamuje rozwój bakterii wywołujących zakażenie dolnych dróg moczowych. W profilaktyce zakażenia układu moczowego ma zastosowanie: żurawina, pokrzywa, skrzyp, pietruszka. Działają moczopędnie i zmniejszają przyczepność bakterii do błony śluzowej układu moczowego. W celu zwalczania infekcji, należy jednak sięgnąć po leki, które hamują rozwój drobnoustrojów, np. **uroFuraginum** (ADAMED). 1 tabletka zawiera 50 mg furaginy - substancji czynnej. Dawkowanie: Dorośli: Pierwszy dzień leczenia: 100 mg (2 tabletki) 4 razy na dobę, następnego dnia: 100 mg (2 tabletki) 3 razy na dobę. Lek jest dostępny w opakowaniu po 30 tabletek niepowlekanych, żółto - pomarańczowych. Cena ok. 17-18 zł. Należy dokładnie przeczytać ulotkę leku.

Zapach prawdziwego mężczyzny

BRUTAL - jedna z najbardziej znanych i cenionych polskich marek perfumeryjnych przez lata był wzorem męskości i uosobieniem najszlachetniejszych cech mężczyzny. **Miraculum** przedstawia nową, pełną subtelności aromatu, linię kosmetyków po goleniu **BRUTAL GRAND**, która podkreśla męską indywidualność. Silny, nieustępliwy i niezależny... oto męczyzna używający Brutala Grand. Kompozycja o nie-

zwykle oryginalnej, orientalnie-owocowej nucie zapachowej z domieszką wanilii i piżma. Wybrać można

Płyn po goleniu, Wodę kołońską i Łagodzący krem po goleniu.



STRONĘ
PRZYGOTOWAŁA
MONIKA
MAŃKOWSKA

Co auto, to niezwykła historia

Rozmowa z JANEM CYNKĄ, kustoszem Muzeum Motoryzacji w Poznaniu

- Skąd ten pomysł, by auta pokazywać w muzeum?

- Mamy w Klubie Pojazdów Zabytkowych Automobilklubu Wielkopolski sporo samochodów zabytkowych, które warto i trzeba pokazywać. Jest ich tyle, że co roku możemy przygotować zupełnie nową ekspozycję. W innych tego typu muzeach auta zabytkowe uczestniczą najczęściej w ekspozycjach stałych, a u nas wjeżdżają, parkują na jakiś czas i... wyjeżdżają.

- Rozumiem, że w poznańskim muzeum ciągle coś się zmienia?

- Staramy się, by tak się działo raz na rok. Bardzo ciekawa nie tylko naszym zdaniem, była wystawa pojazdów z okazji 90. rocznicy wybuchu Powstania Wielkopolskiego. Równie dużym powodzeniem cieszyła się wystawa pojazdów tak zwanych krajów demokracji ludowej, czyli bloku wschodniego. Ta ekspozycja wyjątkowo trwała dwa lata, a nie jak wszystkie inne rok, bo wzbudziła ogromne zainteresowanie. Ludzie przychodzili, wzruszali się, wspominali swoje młode lata i swoje pierwsze w życiu samochody. Dlatego warto do nas co jakiś czas zaglądać, bo zawsze można w naszym muzeum obejrzeć coś nowego.

- Kabriolety zaparkowały tutaj po raz pierwszy?

- Piętnaście lat temu, gdy jeszcze chętnie współpracowały z nami Międzynarodowe Targi Poznań-



skie, było to przy okazji prawdziwego salonu samochodowego, a nie tych odbywających się ostatnio tak zwanych spotkań dealerów, kabriolety pokazywaliśmy. Było to dawno, nasz Klub wzbogacił się od tamtego czasu o kilka znaczących tego typu eksponatów, postanowiliśmy więc zorganizować taką wystawę znowu. Wprawdzie dzisiaj na dworze jest minus 15 stopni Celsjusza, ale mamy nadzieję, że nasze kabriolety przyciągną wiosną, a potem lato.

- Te auta wszystkie są na chodzie, zarejestrowane, mają ważne badania techniczne...

- Tak, wszystkie oprócz dwóch. Dotyczy to BMW Dixi, który jeszcze nie jest odrestaurowany, ale chcemy zwiedzającym pokazać

w jakim stanie samochody te często odnajdujemy w Polsce i zagranicą i ile trudu oraz pieniędzy wymaga renowacja takiego auta. Drugim autem, który nie jeździ jest model Tarpana wykonany w skali 1:1 z... gipsu, który nie ma silnika...

- Jak to z gipsu?

- Fakt, to ciekawa historia. To jest model, który miał być produkowany w poznańskiej Fabryce Samochodów Rolniczych, ale przyszły zmiany ustrojowe i z planów tych zrezygnowano. Makieta z gipsu pokazuje, że był to całkiem udany projekt.

- Proszę kilka słów o najstarszym prezentowanym na wystawie kabrioletcie.

- Najstarszym jest pojazd Do-

dge Brothers z 1919 roku. Samochód ten w 2011 roku na Rajdzie Poznańskim przejechał 400 kilometrów o własnych siłach i na żaden punkt kontrolny się nie spóźnił. A średnia prędkość na tym rajdzie to 35 kilometrów na godzinę.

- Jak się jeździ takim samochodem?

- To, proszę mi wierzyć, niezapomniane przeżycie, ale kierując tego typu pojazdem trzeba mieć dużą wyobraźnię. Dodge waży z dwie tony, z tyłu ma hamulce umowne, a z przodu żadne... Łatwo się nim rozpędzić, ale z zatrzymaniem się są niekiedy kłopoty.

- A najmłodszy eksponat?

- Trudne pytanie... Hm, to są lata 70. XX wieku. Myślę, że Mercedes...

- W Muzeum pokazywane są wszystkie kabriolety, które macie Państwo w Klubie?

- Nie, mamy zdecydowanie więcej. Proszę pamiętać o tym, że jak się robi ciepło, jak rozpoczną się rajdy pojazdów zabytkowych, jak rozpoczną się różne pokazy, to te eksponaty wyjeżdżają. Niektóre na dzień lub dwa, inne na dłużej, na przykład na jakiś wyjazd zagranicznych. Wtedy w takie puste miejsce wstawiamy inny samochód.

- Jak się znajduje taki pojazd zabytkowy?

- Odpowiedzi jest tyle, ile samochodów. Niektórzy przywożą samochody zabytkowe aż ze Stanów Zjednoczonych. Są to oczywiście samochody do remontu i to samochody wyjątkowe. Na przykład, proszę zerknąć na stojące tuż za nami Porsche. Wszyscy doskonale znają Porsche 911, Porsche Carrera, a tutaj mamy Porsche 944 pogardliwie nazywane volksporsche. Ten samochód ma silnik od Volkswagena o pojemności 2,0 litra. To pojazd interesujący, rzadko spotykany, i ciekawy.

- A inne ciekawe eksponaty?

- Nieopodal stoi czerwony samochód Singer z 1939 roku. Związana jest z nim ciekawa historia... Kolega kupił ten samochód w Anglii i był on w stanie idealnym, takim jak teraz. Samochód był kupiony przez Internet, czyli tak na-

Dokończenie na stronie 4

„Kabriolety świata”

W czwartek 2 lutego prezes Automobilklubu Wielkopolski Robert Werle dokonał oficjalnego otwarcia nowej wystawy w Muzeum Motoryzacji w Poznaniu. Tym razem tematem są kabriolety pochodzące z całego Świata. Wystawa została przygotowana przez członków Komisji Pojazdów Zabytkowych Automobilklubu Wielkopolskich pod kierownictwem Jana Cynki oraz wiceprezesa AW Stanisława Kecka.

Podczas spotkania właściciele firmy Duda Cars S.A. Maria i Marcin Duda z rąk prezesa AW odebrali statuetkę za współpracę z Automobilklubem Wielkopolski w roku 2011.

Ekspozycja pod Rondem Kapoźniera składa się kilkadziesiąt zabytkowych pojazdów z odkrywanym dachem, wyprodukowanych w Czechach, Niemczech, Wielkiej Brytanii oraz w Stanach Zjednoczonych i nawet w Japonii. Spośród nich warto zwrócić uwagę na BMW Dixi, DKW F5 i F7, Mercedesa 200, Singera. Najstarszym eksponatem wystawy jest Dodge Brothers z 1919 roku.

Muzeum Motoryzacji czynne jest w godz. 10-16, w sobotę w godz. 10-15.30, w niedzielę w godz. 10-14, w poniedziałki i czwartki muzeum jest nieczynne.

Po więcej szczegółów zapraszamy na stronę www.aw.poznan.pl.
Grzegorz Rybak



Jan Cynka



Co auto, to niezwykła historia

Rozmowa z JANEM CYNKĄ, kustoszem Muzeum Motoryzacji w Poznaniu



Dokończenie ze strony 3

prawdę kupujący do końca nie wiedział, co kupuje. Okazało się jednak, że miał szczęście, że było warto. Samochód dotarł do Francji i kolega pojechał z lawetą, by Singera dowieźć do Poznania. Pod Berlinem laweta się popsuła. Kolega nie miał wyjścia, zjechał Singeren z lawety i na kołach dotarł tym samochodem do Poznania. Nie mógł sprawdzić niczego, ani poziomu oleju, ani wody, bo nie wiedział... jak podnieść maskę. Anglicy zawsze coś wymyślą niezwykłego. Dopiero w Poznaniu, przy pomocy kilku kolegów, wpaśliśmy na to, jak podnosi się maskę w tym samochodzie. Auto to startowało na Torze Poznań w wyścigu aut zabytkowych i wygrało swoją klasę.

- Czyli jeszcze dzisiaj można kupić samochód zabytkowy w dobrym stanie?

- Bardzo rzadko. Najczęściej zdobywamy egzemplarze, które wymagają remontu kapitalnego. Niekiedy taki remont trwa rok, a niekiedy kilka lat.

- A ile kosztuje?

- Sporo. Chromy są potwornie drogie. Zastanawialiśmy się nad włączeniem do ekspozycji kabrioletu amerykańskiego, takiego dużego, ładnego „skrzydłaka”. Jak jednak policzyliśmy ile zajęłoby nam tutaj miejsca, to weszłyby trzy takie auta. I zrezygnowaliśmy z tego pomysłu. Renowacja samochodu zabytkowego jest kosztowna, ale zawsze pasjonująca.

- Co auto, to niezwykła historia, prawda?

- Trochę dalej stoi Triumph TR6. Takim samochodem w czasach swojej świetności jeździł Wojciech Fibak. Ten egzemplarz, który pokazujemy jest trochę śmieszny. Też jest przywieziony ze Stanów Zjednoczonych, ale ma takie brzydkie, nieproporcjonalne zderzaki. W Stanach w tamtych czasach wprowadzono przepis, że samochód musi mieć tak bezpieczne zderzaki, że jak uderzy w ścianę z szybkością 6



mil na godzinę, to nic nie może się odkształcić. I do Triumphu zamontowano nowe zderzaki, które pasują do tego auta jak róża do kożucha.

- Porozmawiajmy teraz o rzeczach smutnych. Muzeum Motoryzacji w Poznaniu znajduje się pod Rondem Kaponiera. I chyba już niezbyt długo...

- Planowana jest przebudowa Ronda Kaponiera. Miała ona być rozpoczęta i zakończona przed Euro 2012, ale na nasze szczęście nie udało się tych zamierzeń zrealizować. Na nasze szczęście, bo możemy tutaj pokazywać zabytkowe auta, choć doskonale wiemy, bo doświadczamy tego każdego dnia, w jak złym stanie technicznym jest Rondo Kaponiera. Tutaj wszystko się sypie..., zalewa nas woda... Mamy z tym sporo problemów...

- Co będzie dalej?

- Prowadzimy różne rozmowy, ale jeszcze za wcześnie, by mówić o konkretnych.

- A dlaczego Targi nie są zainteresowane udzieleniem gościny Muzeum Motoryzacji? Podobno Targi realizują z rozmachem swoją misję kulturotwórczą, podobno pełnią służebną rolę w stosunku do poznanianków, podobno chcą pomagać potrzebującym pomocy. I co? Słowa, słowa, słowa?

- Nie do mnie to pytanie. Targi są nastawione na duże zyski. Zawsze, wszędzie i od każdego. Interesujących innych lokalizacji w Poznaniu jest sporo, ale są to propozycje również komercyjne, a więc wszyscy chcą kasę. A u nas bilet wstępu kosztuje 5 złotych...

Rozmawiał

TOMASZ MAŃKOWSKI



FOT. (6X) – GRZEGORZ RYBAK

Muzeum Motoryzacji Automobilklubu Wielkopolski

Wielkopolska od początku należała do liderów w kreowaniu i organizowaniu ruchu zrzeszającego pasjonatów motoryzacji. 1904 rok to rok założenia Poznańskiego Klubu Motorowego. W 1923 roku powstaje Wielkopolski Klub Automobilistów i Motocyklistów w Poznaniu przekształcony w Automobilklub Wielkopolski. Na jego czele staje generał broni Kazimierz Raszewski. Poznań staje się trzecim w kolejności ośrodkiem w Polsce skupiającym zwolenników motoryzacji.

Historia Muzeum Motoryzacji związana jest z powstałym w Poznaniu w latach 70. XX wieku ruchem pojazdów zabytkowych. Zaczęło się od skupienia się ludzi przy Automobilklubie Wielkopolski w 1973 roku w Kole Miłośników Starych Samochodów. W 1980 roku zrodziła się idea pokazania tych osiągnięć, a zarazem utrwaleńia tego co wydarzyło się w historii motoryzacji.

Pierwszym owocem tej idei była zorganizowana w kwietniu 1981 Wystawa pojazdów Zabytkowych na terenie MTP. Wystawa ta miała na celu szerokie, publiczne pokazanie kolekcji, którą udało się zgromadzić. Wystawa spotkała się z olbrzymim zainteresowaniem mieszkańców Poznania, a w pierwszych czterech dniach wystawę odwiedziło ponad 6000 osób. Utwierdziło to w przekonaniu, że pomysł stworzenia Muzeum Motoryzacji jest słuszny i należy rozpocząć działania zmierzające do realizacji tej idei.

Dwa lata po wystawie na terenie MTP - 15 kwietnia 1983 roku - otwarte zostaje pierwsze Muzeum Motoryzacji. Zlokalizowane jest w Suchym Lesie w pomieszczeniach których właścicielem jest jeden Adam Piotr.

Grupie, która włożyła największy wkład w powstanie tej placówki przewodził jako Przewodniczący Prezes ZO PZM Andrzej Borczyński, przy wsparciu swego zastępcy Władysława Żegoty-Rzegocińskiego i wydatnym udziale: Piotra Adama, Adama Cielucha, Jana Cynki, Andrzeja Domowicza, Marka Furmanowskiego, Jacka Paczyńskiego i Witolda Rybczyńskiego. To był załazek przyszłego Muzeum Motoryzacji. Nie ustawano w działaniach zmierzających do zmiany tej sytuacji, bo i powierzchnia i lokalizacja nie spełniały oczekiwań.

Konsekwentne starania udało się częściowo zaspokoić w 1990 roku. Wtedy to od 28 września Muzeum Motoryzacji Automobilklubu Wielkopolski zostało przeniesione na teren Toru „Poznań”. Eks-

ponowano tam 17 aut i 3 motocykle. Środowisko pasjonatów powiększa się. Rośnie też liczba posiadanych samochodów. Kolekcja staje się coraz bogatsza, zawiera coraz więcej wartościowych, unikatowych egzemplarzy.

Jednym z kolejnych kroków była organizacja na terenie MTP wystawy zabytkowych pojazdów 1993 roku. Wystawę tą zwiedziło mnóstwo mieszkańców. Dodatkową satysfakcją była obecność na wystawie słynnego kierowcy F1 Jackiego Stewarta. Związana z Targami Motoryzacji Wystawa Dawnej Motoryzacji kolejny raz w 1995 roku przyciąga na poznańskie tereny targowe rzesze widzów.

W 1996 roku następuje przełom w postaci propozycji zagospodarowania około 530 m2 pod Rondem Kaponiera. Miejsce pełne gruzu i bezdomnych, pozbawione prądu i okien potęguje społecznikowskie działania. Można zlokalizować Muzeum Motoryzacji w centrum Poznania. Niezbędne fundusze wyasygnowane przez AW, zapał i praca owocują sukcesem. Pod obecnym adresem, czyli pod Rondem Kaponiera, 20 września 1996 roku zostaje zainaugurowana działalność Muzeum Motoryzacji Automobilklubu Wielkopolski. Pod tym adresem Muzeum Motoryzacji działa do dzisiaj.

Nie tylko w dniu otwarcia Muzeum pod Kaponierą zdawano sobie sprawę, że jego powierzchnia pozwala na ekspozycję zaledwie 10. części z posiadanych z Poznania około 300. egzemplarzy samochodów i motocykli różnych światowych marek, wśród których kilkadziesiąt to unikaty w skali światowej. Dlatego osławiano się z myślą, że jest to etap pośredni i przyjdzie chwila gdy będzie można przenieść się do placówki godnej posiadanej kolekcji.

Zabytkowe pojazdy, te mobilne dobra kultury narodowej, trzeba udostępniać jak najszerszemu gronu zainteresowanych. Są ku temu niezbędne i wiedza i doświadczenie zdobyte przez lata pracy, konieczne do tego by przygotować i prowadzić placówkę muzealną na najwyższym poziomie. Najwartościowsze jest też doświadczenie, wiedza o muzeach motoryzacji w Europie, o metodych, systemach ekspozycyjnych. Równie cenna jest olbrzymia biblioteka oraz posiadanie unikatowych części i urządzeń, fragmentów pojazdów, pozwalających śledzić rozwój techniki motoryzacyjnej. Zatem nie podlega chyba dyskusji, że Muzeum Motoryzacji musi być niezbędnym elementem na kulturalnej mapie Poznania i w nowym miejscu będzie jedną z jego perełek!

Gdyby kamienie mogły mówić...

Kobiety na łasce zwycięzców

Osiem lat temu obywatelka Niemiec Rita Scheler poinformowała pion śledczy polskiego Instytutu Pamięci Narodowej o zbrodni wojennej popełnionej w co dopiero zajęтым przez Armię Czerwoną Koszalinie, gdzie z zimną krwią rozstrzelano 29 rannych żołnierzy Wehrmachtu. Nie były to jedne ofiary Rosjan w ówczesnym Köslinie. Zanim spalono stare centrum miasta, przetoczyła się przez nie fala gwałtów i rabunków.

LESZEK ADAMCZEWSKI

SENSACJE Z PRZESZŁOŚCI



SENSACJE
Z PRZESZŁOŚCI

„W Koszalinie jest taka miła kawiarenka – Warszawańska; można tu za tanie pieniądze dostać kawę, dobrego ciasta i słodczy. Gospośnia jest młoda i kocha się w kwiatkach – całe kolekcje róż upiększają czysty stół. Tutaj przed wieczorem schodzą się młode pary. Lubimy z nimi gawędzić, są szczerzy w rozmowie jak dzieci. Opowiadają nam o swoich wielkich troskach i wielkich radościach. Przywiązali się do tej ziemi i do miasta, jakby tu przeżyli długie lata”.

A przeżyli zaledwie – w najlepszym razie – kilka tygodni. Bo ów sielankowy opis pochodzi najprawdopodobniej z czerwca 1945 roku. Dwa miesiące później nakładem Spółdzielni Wydawniczej „Czytelnik” ukazała się niezwykła broszurka, plon wędrówki reporterskiej Zofii Drożdż i Władysława Milczarka po Pomorzu Środkowym „Zakochani w Pomorzu”, z której to broszurki pochodzą powyższe zdania. W cieniu stojących na czystych kawiarnianych stolikach róż trwał piekło na ziemi, które niemieckim mieszkańcom Köslina gotowali zwycięzcy, przede wszystkim czerwonarmiści, ale i przyjeżdżający tu Polacy nie byli bez winy, na bezbronnej ludności tego pomorskiego miasta mszcząc się za własne krzywdy i tragedie.

Gdyby kamienie mogły mówić... Sentencja ta przypominała mi się podczas jednego z pobytów w Koszalinie, kiedy poszedłem do Szpitala Wojewódzkiego, by za-

poznać z ostatnimi dniami działalności w Köslinie protestanckiego Zgromadzenia Diakonis-Salem, które w tym mieście od 1913 roku miało tak zwany dom macierzysty oraz placówki opiekuńczo-lecznicze, w tym szpital. Tu też od wspomnianego roku mieszkała przełożona zgromadzenia, pochodząca z Poczdamu diakonisa Bertha von Massow.

Należący do Zgromadzenia Diakonis-Salem nowocześnie – na owe czasy – urządzone Szpital Cesarza Wilhelma w końcu 1944 roku przekształcono w lazaret. Jego kierownictwo objął doktor Gerard Schmidt-Habelman. I chociaż hitlerowska propaganda tryskała optymizmem, że zwycięstwo jest w zasięgu ręki, w Köslinie na przełomie lat 1944/1945 wyczuwało się niepokój. Ludzie jednak łudzili się, że Armia Czerwona jest daleko. Ale już w połowie stycznia 1945 roku na ulicach Köslina pojawiły się wozy niemieckich uciekinierów z dwóch wschodnich prowincji: Prus Wschodnich i Gdańska-Prus Zachodnich. Zmarznięci i głodni ludzie chronili się przed mroźnym wiatrem za prowizorycznymi osłonami z koców i dywanów, wykonanymi na swych wozach. Ich droga wiodła na zachód szlakiem niebezpieczeństwa, śmierci i cierpienia. Była to pierwsza fala potopu, który w następnych tygodniach zaleje prowincję pomorską Trzeciej Rzeszy. Część uciekinierów zmierzła do portu w Kolbergu (Kołobrzegu) licząc, że zagrożony region opuszczą na pokładach statków ewakuacyjnych, a część w kierunku na Cammin (Kamień Pomorski) i Swinemünde (Swinoujście).

W tamtych dniach stycznia i lutego nie próżnowały siostry ze zgromadzenia, udzielając pomocy przejeżdżającym przez Koszalin uciekinierom. Właśnie wtedy Bertha von Massow powiedziała jednej z sióstr, którą wkrótce ewakuowano z miasta:



FOT. – LESZEK ADAMCZEWSKI

Dawny Szpital Cesarza Fryderyka należący do Zgromadzenia Diakonis-Salem w Koszalinie jest niemy świadkiem okrucieństw Rosjan wiosną 1945 roku.

„Gdyby Salem w Köslinie nie uczyniło nic więcej i nic innego jak tylko pomoc dla tych uchodźców, nie istniałoby tutaj na próżno”.

Czas niemieckiego Köslina dobiegał końca. Już w ostatnich dniach lutego 1945 roku w mieście słychać było grzmoty nadciągającego frontu. 1 marca żołdowe oddziały Armii Czerwonej znalazły się na dalekich przedpolach Koszalina, który specjalnie nie doświadczył okrucieństw wojny, jeśli nie liczyć alianckiego nalotu bombowego na miejscową fabrykę papieru.

Od ostatnich dni lutego nie próżnował doktor Schmidt-Habelman. Jak później wspominały siostry ze Zgromadzenia Diakonis-Salem, dzięki jego przedsiębiorczości i energii Kolej Rzeszy podstawiły pociąg ewakuacyjny składający się z kilku wagonów osobowych i kilku towarowych. W nocy z 1 na 2 lutego do wagonów załadowano około 200 chorych z lazaretu oraz 120 dzieci z dwóch domów dziecka. Tym samym pociągiem, który z dworca Köslin wyjechał 2 lutego wczesnym rankiem, miasto opuściła też większość sióstr z domu macierzystego Salem oraz przełożona

zgromadzenia na Pomorzu, pastor doktor Kurt Dreyer z rodziną.

Tego samego dnia po południu wyjechał z Koszalina drugi pociąg ewakuacyjny z dziećmi ze żłobka i domu małego dziecka wraz z opiekującymi się nimi siostrami oraz pastorem von Gadów z rodziną. W mieście pozostała tylko przełożona Bertha von Massow z dwudziestoma siostrami.

Armia Czerwona zajęła Köslin 4 marca 1945 roku. Przez miasto, które ocalało (dopiero w maju Rosjanie podpalili jego stare centrum), przetoczyła się fala gwałtów i rabunków. Panoval – jak opisywali to później świadkowie – wszechobecny terror. Kobiety zdane były tylko na łaskę zwycięzców. W mieście nie było miejsca, gdzie czułyby się bezpiecznie.

Bezpiecznie nie było też w budynkach Zgromadzenia Diakonis-Salem na wschodnich peryferiach Koszalina. I tam zapędzali się pijani najczęściej czerwonarmiści w poszukiwaniu kobiet. Podczas jednej z takich wypraw Bertha von Massow stanęła w obronie napaustowanej siostry. Żołnierze brutalnie ją odepchnęli. Przełożona upadła na podłogę i straciła przytomność. Już nigdy jej nie odzyskała. Zmarła 6 kwietnia 1945 roku najprawdopodobniej wskutek pęknięcia podstawy czaszki.

12 kwietnia trzy siostry z pomocą dwóch niemieckich jeńców wojennych ponieśli trumnę z ciałem przełożonej, którą pochowano na starym cmentarzu przy obecnej ulicy Młyńskiej.

Znikąd pomocy. Na łaskę zwycięzców zdane były nie tylko kobiety. Zdani byli również ranni żołnierze Wehrmachtu. Tych często mordowano z zimną krwią i to na ogół w pierwszych godzinach po zajęciu miasta. I chociaż losem przebywających w lazaretach żołnierzy wroga Rosjanie zbytnio się nie przejmowali, w kolejnych dniach swych rządów nie podejmowali już tak radykalnych przedsięwzięć. Świadczy o tym choćby los kilku sióstr ze Zgromadzenia Diakonis-Salem. Po śmierci swej przełożonej Rosjanie prze-

wieźli je do Torunia, gdzie w tamtejszym lazarecie opiekowały się rannymi żołnierzami niemieckimi.

Tymczasem w Köslin w pierwszych godzinach po zajęciu miasta Rosjanie – realizując ów szatański plan – zamordowali rannych żołnierzy Wehrmachtu przebywających w ówczesnym szpitalu miejskim, gdzie obecnie mieści się Liceum imienia Stanisława Dubois.

Według ustaleń koszalińskiej delegatury Instytutu Pamięci Narodowej, ranni zostali wywiezieni z lazaretu i rozstrzelani przez czerwonarmiści. Zginęło 29 osób. Z zeznań żyjących świadków tragedii wynika, że rannymi Niemcami opiekowały się zakonnice, które w noc zbrodni popełniły samobójstwo. Wszystkich pochowano na pobliskim dziedzińcu. Kilka miesięcy później Rosjanie dokonali ekshumacji i przenieśli ciała w nieznanym miejscu. W tym samym budynku utworzyli szpital wojskowy.

Tak było. Dzisiaj żyjący jeszcze veterani Armii Czerwonej lat drugiej wojny światowej na ogół nie wypierają się, że ich szlak bojowy do Berlina na ziemiach Trzeciej Rzeszy znaczone były zbrodniami i gwałtami. Ale usprawiedliwiają się, że tak reagowali z zemsty za okrutne zbrodnie nazistów na okupowanych ziemiach Związku Radzieckiego.

„Kto mieczem wojuje, ten od miecza ginie. Niemcy nas napaśli, dlatego mieliśmy im współczuć” – powiedział komendant Armii Czerwonej przed kamerą niemieckiej telewizji ZDF podczas realizacji serialu dokumentalnego Guido Knoppa „Wielka ucieczka” (w Polsce z emisji na kanale Discovery znanego pod tytułem „Exodus ze Wschodu”). Jego koleżanka zaś dodała: „Zajmowałam się dziećmi potwornie skrzywdzonymi przez esesmanów. Pamiętam, jak w niemieckim kasynie znaleźliśmy dziewczynki – najpierw je zgwałcono, a później zamordowano” – powiedziała, po chwili dodając: „Błędem było to, że [w Niemczech] zachowywaliśmy się tak, jak Niemcy”.



Czerwonarmiści na ulicach Köslina, który stawał się polskim Koszalinem.

FOT. – ARCHIWUM AUTORA

POSEŁ FILIP KACZMAREK ZOSTAŁ WYBRANY NA KOORDYNATORA GRUPY EPL W KOMISJI ROZWOJU



Podczas głosowania 18 stycznia br., w Parlamencie Europejskim w Strasburgu poseł Filip Kaczmarek został ponownie wybrany na koordynatora grupy EPL (Europejskiej Partii Ludowej) w Komisji Rozwoju PE. Po ogłoszeniu wyników głosowania poseł powiedział:

- *To dla mnie duży zaszczyt być ponownie wybranym na*

to stanowisko. Równocześnie jestem wdzięczny za docenienie mojej pracy w tej komisji przez ostatnie lata. Miałem w niej okazję przekonać się jak niesłychanie ważne jest wdrażanie w życie postanowień traktatu lizbońskiego w zakresie współpracy rozwojowej. Zdaję sobie sprawę z ogromnych wyzwań i odpowiedzialności jaka stoi przede mną w drugiej połowie kadencji.

Koordinator jest głównym rzecznikiem frakcji politycznej w swojej komisji. Do obowiązków koordynatora należy m. in.:

- przygotowanie i koordynowanie stanowiska posłów EPL w komisji,
- rozdzielanie zadań wśród posłów grupy, w tym wyznaczanie sprawozdawców,
- reprezentowanie EPL na posiedzeniach koordynatorów komisji, podczas których podejmuje się decyzje o rozdziale sprawozdań, o porządku dziennym komisji oraz omawia problemy polityczne przed pełną dyskusją na posiedzeniu komisji,
- dbanie o dyscyplinę w głosowaniu,
- współpraca z koordynatorami z innych grup politycznych w celu omówienia głosowań w komisji, głosowań plenarnych oraz ewentualnych poprawek.

POSEŁ KACZMAREK ZASTĘPCĄ CZŁONKA W KOMISJI ENVI

ENVI

Przez kolejne 2,5 roku poseł Kaczmarek będzie zastępcą członka w Komisji Ochrony Środowiska Naturalnego, Zdrowia Publicznego i Bezpieczeństwa Żywności, w skrócie ENVI. Jest to jedna z największych komisji Parlamentu Europejskiego, która zajmuje się wieloma sprawami mającymi wpływ na codzienne życie obywateli w UE.

W dziedzinie polityki ochrony środowiska komisja ENVI bada kwestie związane ze zmianami klimatu, działaniami w zakresie zwalczania zanieczyszczenia wody powietrza i gleby, gospodarką odpadami i recyklingiem, postępowaniem z niebezpiecznymi i toksycznymi substancjami oraz ochroną różnorodności biologicznej. W zakres jej kompetencji wchodzi zrównoważony rozwój, międzynarodowe i regionalne działania w zakresie ochrony środowiska oraz obrona cywilna.

W ramach polityki zdrowotnej komisja ENVI prowadzi prace w obszarach związanych z rynkiem wewnętrznym i wywołujących skutki transgraniczne, np. w zakresie bezpieczeństwa produktów farmaceutycznych i kosmetycznych, zwalczania podrobionych produktów leczniczych lub zaangażowania na rzecz praw pacjenta.

POSEŁ KACZMAREK WSPIERA DZIAŁANIA NA RZECZ DOSTĘPU DO LEKÓW



Posł Kaczmarek został członkiem Grupy Roboczej na rzecz innowacji, dostępu do leków oraz chorób związanych z ubóstwem. Grupa działa w Parlamencie Europejskim od 2 lat.

- *W ciągu roku z powodu chorób uleczalnych umiera aż 5 milionów ludzi. W związku z tym potrzebujemy badań na rzecz lepszej diagnostyki, aby przeciwdziałać zachorowaniom i skutecznie leczyć chorych - powiedział poseł Kaczmarek.*

- Głównym zadaniem Grupy Roboczej jest zwiększanie działań na rzecz chorób związanych z ubóstwem i dostępem do leków wśród decydentów UE oraz zainteresowanych stron. W drugą rocznicę powstania Grupy Roboczej liczy ona już 190 członków w tym eurodeputowanych, przedstawicieli Komisji Europejskiej, naukowców, dyplomatów, parlamentarzystów z krajów AKP oraz przedstawicieli społeczeństwa obywatelskiego. Grupa umożliwia jej członkom wymianę poglądów, konstruktyny dialog i ścisłą współpracę zapewniając jednocześnie, że polityka europejska dostarcza spójną, kompleksową i proaktywną odpowiedź na wszelkie potrzeby innowacyjne i jakość opieki zdrowotnej dla chorób związanych z ubóstwem.



Oryginalne walentynki

Pomysł na wyjątkowe walentynki wcale nie musi rujnować kieszeni zakochanych par. Dzięki tanim liniom lotniczym i niedrogim hotelom pięciodniowa wycieczka do Włoch – kraju Romea i Julii – kosztuje około 800 złotych. Natomiast za ekskluzywną kolację lub relaksujący masaż w SPA można zapłacić połowę mniej, korzystając z zakupów w serwisach grupowych.

ADAM SOSNOWSKI

Dzień Św. Walentego w Polsce obchodzi dwie trzecie rodaków. Nic więc dziwnego, że kiedy nadchodzi czas świętowania, wielu szuka niebanalnego pomysłu na spędzenie tego dnia. Poza nieśmiertelną randką w kinie czy kolacją dla dwojga coraz częściej wybierana opcją są krótkie wyjazdy do europejskich stolic, a także niekonwencjonalne atrakcje, takie jak paintball czy wspinaczka na ścianie.

WALENTYNY W EUROPIE

Według badań TNS OBOP 70 procent Polaków, kiedy podróżuje w celach wypoczynkowych, czyni to ze swoją drugą połówką. Choć tegoroczne Święto Zakochanych wypada w dzień powszedni, można zaplanować je tak, by biorąc dwa dni wolnego w pracy, spędzić pięciodniowy urlop z bliską osobą w romantycznej scenerii. Rezerwując bilety w tanich liniach lotniczych, można znaleźć całkiem atrakcyjne połączenia do Paryża, Rzymu, Barcelony.

Przykładowo, podróż do stolicy Włoch w obie strony kosztuje około 350 złotych. Do ceny wycieczki należy jeszcze doliczyć nocleg. Za cztery doby w trzygwiazdkowym hotelu zakochani zapłacą od 450 złotych.

Koszt pobytu za granicą można obniżyć także dzięki specjalnym programom rabatowym zwanym free nights, które stosują hotelarze. Przy rezerwacji określonej liczby noclegów, najczęściej trzech, klient kolejny dzień w hotelu może spędzić całkowicie za

darmo. Warto przy tym zauważyć, że ceny sześciodniowej wycieczki do Wiecznego Miasta w standardowej ofercie biur podróży zaczynają się od 1400 złotych. Samodzielne planowanie walentynkowego wypadu przynosi więc nie tylko satysfakcję, ale również pozwala zaoszczędzić.

RANDKA Z ADRENALINĄ

Ci, którzy planują przeznaczyć mniejszą kwotę na świętowanie walentynek mogą szukać rozrywek w serwisach zakupów grupowych, w których wszystkie oferty są co najmniej o połowę tańsze.

W serwisach zakupów grupowych swoje oferty wystawiają między innymi ośrodki rozrywki, restauracje, salony piękności, sklepy czy hotele. Dzięki kuponom rabatowym internauci otrzymują możliwość skorzystania z niedostępnych dla nich dotychczas produktów i usług.

A gdyby tak zaskoczyć swojego partnera niecodzienną randką spędzoną na torze katingowym? Koszt pełnego emocji wyścigu gokartami wyniesie dwie osoby 26 złotych. Z kolei miłośnicy dłuższych tras mogą wybrać się w godzinną wyprawę quadami po Jurze Krakowsko-Częstochowskiej. Za taką przygodę zakochani zapłacą łącznie 198 złotych. Na aktywny wypoczynek zapraszają również organizatorzy rozgrywek paintballowych. Jak zapewniają: mężczyźni będą zachwyceni taką randką. W zależności od upodobań, można wybrać się na tradycyjną rozgrywkę (za 20-30 złotych) albo zdecy-



dować się na wersję bezbolesną, w której zamiast kul strzela się do przeciwników laserem (około 14 złotych).

Sprawdzeniem zaufania do drugiej osoby może być randka spędzona na ścianie wspinaczkowej – podczas tzw. asekuracji na wędkę. Za cały dzień wspinania para zapłaci 42 złotych.

Dla wielu internautów oferty znalezione w serwisach zakupów grupowych są inspiracją do zorganizowania czasu wolnego albo do kupienia prezentu dla bliskiej osoby. Ponieważ istnieje podział na poszczególne miasta, można łatwo znaleźć atrakcje, które znajdują się w naszej okolicy, a których wcześniej nawet nie słyszeliśmy.

ROMANTYCZNY WIECZÓR W MIEŚCIE

Coś dla siebie znajdą również osoby, które wolą nieco spokojniejszą tegoroczną czekoladę z pewnością zrobi większe wrażenie na partnerce niż tradycyjna bombonierka. W profesjonalnym studiu kosmetycznym taka przyjemność wyniesie dwie osoby 136 złotych. Ci, którzy wyznają zasadę „przez żołądek do serca”, mogą zaprosić swoją drugą połówkę na romantyczną kolację do ekskluzywnej restauracji. Osoby, które chciałyby spędzić dzień 14 lutego poza domem, mogą skorzystać z oferty hoteli w własnym mieście, na przykład jeden z poznańskich hoteli kusi zakochanych kolacją oraz zabiegami wellness&SPA. Koszt takiej atrakcji łącznie z noclegiem wyniesie 229 złotych.

Gadania z rządem

TAK MYŚLĘ



Wczoraj, czyli 6 lutego, odbyło się spotkanie przedstawicieli rządu z ludem pracującym i nie pracującym miast oraz wsi w sprawie ACTA. Przyznam się, że nie śledziłem z wypiekami na twarzy tego wydarzenia, ale trwało ono podobno 8 bitych godzin i – jak potem w telewizorze przekonywali jej uczestnicy – coś tam z tej gadaniny wynika. Co dokładnie – no tego tak do końca nie wiadomo, ale co może z takiej szopki medialnej wynikać?

Niektórzy na to spotkanie przyszli, inni uprzejmie podziękowali i zostali na ulicy. Ci co dorwali się do mikrofonu (minister od cyfryzacji Boni na cyfryzacji się nie zna, ale udawał, że nad dyskusją panuje) powtarzali w kółko to samo, podobnie zresztą jak przedstawiciele rządu. Czyli co, totalna porażka? Może nie do końca.

Dzięki temu spotkaniu dotarło do niektórych mózgowic, że internauta to nie jest szczył z niefajną



cerą, ale także na przykład osobnik określany niekiedy mianem 50+, który też jest zainteresowany tym, by władza wiedziała co negocjuje, a posłowie i senatorowie wiedzieli na jaki temat głosują, bo z Internetu korzysta, Internet lubi i Internet potrzebuje do pracy całkowicie zarobkowej. To ważne, bo w przypadku ACTA odnoszę wrażenie, że dopiero wtedy, gdy ludzie wyszli w maskach na ulicę, niektórzy przeczytali ten dokument. Zapewne i tak niewiele z niego zrozumie, ale chociaż przeczytali.

ACTA jak twierdzą specjaliści radykalnie zmienią nasze życie. Jak ratyfikujemy tę międzynarodową

wą umowę to jak barany pójdziemy na rzeź – mówią fachowcy. W aptece nie będzie można kupić tańszych

leków zastępczych, z warsztatów samochodowych znikną tańsze tak zwane zamienniki, bo rzecz dotyczy nie tylko Internetu i ściągania sobie za darmo muzyki.

I w tym właśnie cały problem. Rządzący nie zadali sobie trudu, by dokument ten zrozumieć, a potem

nam wytłumaczyć, o co tak naprawdę chodzi. Podpisują w ciemno i nie wiedzą, co podpisują, bo Donaldowi Tuskowi się wydaje, że jest nieomylny (a nie jest), najmądrzejszy i wszystko wie najlepiej (a nie wie). Niech tak myśli, ale kiedyś przestanie być premierem (z miłą perspektywą fajnej emerytury), a ACTA zostaną.

Cecil King powiedział „Jeden z grzechów głównych rządu polega na tym, że nie potrafi opisywać chmur bez rozwodzenia się na temat tęczy”. I tak było w czasie owego 8-godzinnego spotkania. Ale... czy mogło być inaczej?

TOMASZ MAŃKOWSKI

Patronat Twojego TYGODNIA WIELKOPOLSKIEGO

Szansa dla najmłodszych mistrzów piłki nożnej

Ruszyły zapisy do XII Turnieju Piłki Nożnej „Z podwórka na stadion o Puchar Tymbarku” czyli Mistrzostw chłopców i dziewcząt w kategorii U-10. Zwycięzcy tegorocznej edycji otrzymają niezwykle cenną nagrodę w postaci wyjazdu na mecz Mistrzów Europy, wyłonionych podczas zawodów, które rozegrane zostaną w Polsce i na Ukrainie.



w związku z mistrzostwami Euro 2012, udzieli się również wszystkim młodym zawodnikom, którzy staną do rywalizacji podczas tegorocznej, XII edycji Turnieju Z podwórka na stadion o Puchar Tymbarku.

Obok pasji, emocji i piłkarskich marzeń, które są wizytówką Turnieju Z podwórka na stadion o Puchar Tymbarku, ważne są również nagrody przyznawane uczestnikom Turnieju na każdym etapie rozgrywek. Pierwsze z nich zostaną przyznane za udział drużyn w eliminacjach gminnych i powiatowych. Trenerzy zgłoszonych zespołów otrzymają kurtki treningowe firmy JAKO, a zawodnicy pamiątkowe dyplomy. W trakcie finałów wojewódzkich, które dzięki zaplanowanym atrakcjom pozwolą poczuć niepowtarzalną atmosferę Mistrzostw Europy, wszyscy zawodnicy oraz trenerzy zostaną wyróżnieni medalami oraz atrakcyjnymi upominkami. Z kolei podczas Wielkiego Finału, który co roku jest fantastyczną imprezą sportową i wielkim piłkarskim świętem, dzieci otrzymają profesjonalne stroje piłkarskie i wspaniałe nagrody. Tą najcenniejszą jest **prestiżowe trofeum w postaci Pucharu Tymbarku, który otwiera drogę na mecz Mistrzów Europy 2012 roku.**

Mistrzowie i Mistrzynie w kategorii U-10, którzy w poprzednich edycjach zdobywali prestiżowy i wymarzony Puchar Tymbarku, mieli już dotąd okazję podziwiać w akcji gwiazdy FC Barcelony, dopingować reprezentację



FOT. - A. KRASZEWSKI

narodową Anglii na stadionie Wembley oraz obserwować piłkarskie popisy zawodników Realu Madryt, AC Milanu i Ajaksu Amsterdam. Tym razem nagroda główna, pozwoli młodym piłkarzom i piłkarkom jeszcze bardziej poczuć wyjątkową atmosferę piłkarskiego święta w Polsce i na Ukrainie, ponieważ **dopiero 1 lipca, w dniu meczu finałowego, dowiedzą się, na mecz której reprezentacji Euro 2012 wybiorą się zdobywcy Pucharu Tymbarku.**

- *Zawsze kiedy próbuję spojrzeć na Turniej Z podwórka na stadion o Puchar Tymbarku oczyma dziecka, widzę emocjonujące rozgrywki, w których spełniają się małe i duże marzenia* - powiedział Dariusz Czech, prezes firmy Tymbark. - *Bardzo chcielibyśmy, aby w tym roku były one jeszcze bardziej wyjątkowe niż zwykle, stąd specjalna nagroda główna - wyjazd na mecz Mistrzów Europy 2012 roku oraz gigantyczne emocje i niepowtarzalną imprezę towarzyszącą wszystkim 16 finałom wojewódzkim w całej Polsce, które jeszcze przez jakiś czas, pozostaną wielką niespodzianką. Jeżeli*

chodzi o moje marzenia związane z XII edycją, to mam jedno, ...jeszcze więcej niż przed rokiem uśmiechów małych piłkarzy i piłkarek, dla których futbol jest wielką pasją. Będzie to niezwykle rok, więc wierzę, że na pewno się uda.

Firma Tymbark już od 6 lat jest sponsorem tytułowym piłkarskich rozgrywek Turniej „Z podwórka na stadion o Puchar Tymbarku”, aktywnie włączając się w kampanie edukacyjne na rzecz promocji sportu i zdrowego trybu życia.

Jak wziąć udział w Turnieju o Puchar Tymbarku? Zapisy do tegorocznej edycji Turnieju o Puchar Tymbarku już się rozpoczęły. Trenerzy, nauczyciele oraz opiekunowie mogą zgłaszać dowolną liczbę drużyn chłopców i dziewcząt w kategorii wiekowej do lat 10 (klasy I-III). Zespoły te mogą liczyć od 6 do maksymalnie 12 zawodników. Formularz zgłoszeniowy a także szczegółowe informacje na temat zapisów i Turnieju, dostępne są na stronie www.zpodworkanastadion.pl

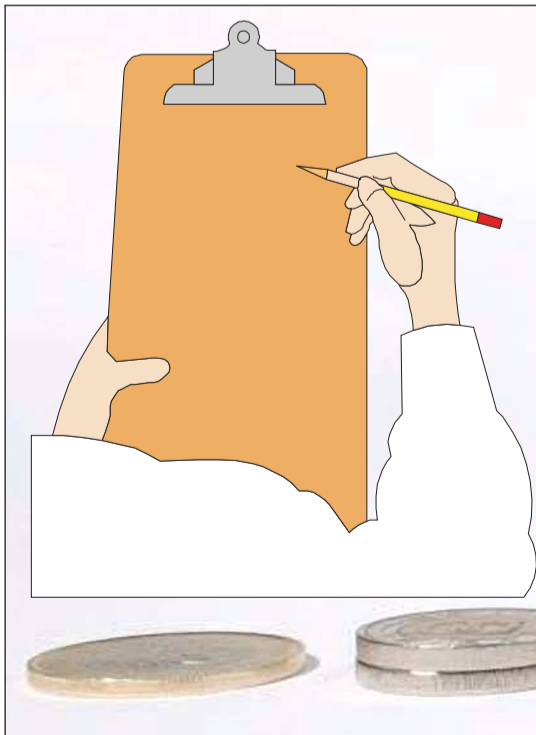
Pierwsze mecze rozpoczną się już w kwietniu na etapie gminnym i powiatowym. Następnie zwycię-

skie drużyny zmierzą się w jednym z 16 finałów wojewódzkich, które rozpoczynają się 14 maja. Najlepsze zespoły z poszczególnych województw wezmą udział w półfinałach, podczas których rywalizować będą o awans do Wielkiego Finału. Jedną z najważniejszych idei Turnieju o Puchar Tymbarku, jest wyłanianie piłkarskich talentów, dlatego począwszy od etapu rozgrywek gminnych, trenerzy zwycięskich drużyn mogą dobrać do swojego składu do 5 najlepszych zawodników z pozostałych zespołów. **We wrześniu zostanie rozegrany Wielki Finał Turnieju**, podczas którego poznamy nowych Mistrzów w kategorii U-10, którzy wyjadą na mecz Mistrzów Europy 2012 roku.

Organizatorem Turnieju jest Polski Związek Piłki Nożnej, a sponsorem głównym od sześciu jest lat firma Tymbark. Patronat honorowy nad Turniejem objęli: UEFA Grassroots, FIFA Grassroots, UEFA Respect Your Health, Ministerstwo Sportu i Turystyki oraz Ministerstwo Edukacji Narodowej. Turniej Z podwórka na stadion o Puchar Tymbarku rozgrywany będzie w duchu idei RESPECT.

Patronat mediowy nad Turniejem objęli: Polsat, Trójka, Kumpel, Piłka Nożna, Piłka Nożna Plus, Piłka Nożna Junior, Bravo Sport, Gazeta Wrocławska, Kurier Szczeciński, Express Bydgoski, Nowości, Kurier Lubelski, Gazeta Lubuska, Nowa Trybuna Opolska, **Twój Tydzień Wielkopolski**, Echo Dnia, Nowiny, Gazeta Olsztyńska, Gazeta Współczesna, Dziennik Elbląski, Dziennik Bałtycki, Echo Tygodnik Górnoszląski, Interia.pl, Futbolowo.pl, Interklasa.pl, Playarena.pl, www.pilkanozna.pl, www.wychowaniefizyczne.pl, www.u21.pl

Partnerami Turnieju są firmy Cobi, Reporter Young i JAKO. Szczegółowe informacje o Turnieju znajdują się na stronach: www.zpodworkanastadion.pl oraz www.uks.info.pl



Poszukujemy osób, które chcą się zajmować pozyskiwaniem reklamodawców i dobrze zarabiać (u nas prowizja zależy od obrotów i może nawet dochodzić do 30%).

Zgłoszenia: tel. 602 638 409, e-mail: twój-tydzien@wp.pl z dopiskiem „praca”



Twój wymarzony dom

Nasza technologia - Twój projekt!

www.schwabenhaus.pl



SCHWABENHAUS®

szybciej, pewniej, taniej.

Nasi partnerzy:



SCHWABENHAUS®

szybciej, pewniej, taniej.

www.schwabenhaus.pl

Energooszczędny dom

Dom domowi nierówny. Dzisiaj inwestor zainteresowany jest nie tylko jak najszybszą budową, wykorzystaniem nowoczesnych technologii itp., ale także tym, by eksploatacja wymarzonego domu była jak najtańsza. Nie jest to łatwe, ale... całkiem możliwe. Szczególnie wówczas, gdy skorzysta się z oferty firmy Schwabenhaus, która buduje od lat domy energooszczędne w takich krajach jak Niemcy, Luksemburg, Szwajcaria oraz... Polska.

Schwabenhaus to firma, która istnieje od ponad 40 lat, a od 4 lat z powodzeniem buduje swoje domy również w Polsce. Firma ta wybudowała już ponad 25 tysięcy domów na terenie całej Europy, które są nie tylko ładne i nowoczesne, ale również ekologiczne i energooszczędne.

- Wszystkie domy Schwabenhaus - mówi Andrzej Śmigielski szef Oddziału Schwabenhaus Polska - co spotyka się raczej rzadko, w standardzie wyposażone są w pompę ciepła. Wykorzystuje się w niej bezpłatną energię z wnętrza ziemi, która zapewnia w naszych domach odpowiednią temperaturę w lecie i zimą, ale

- Zarówno przy wykańczaniu - tłumaczy Andrzej Śmigielski szef Oddziału Schwabenhaus Polska - jak i przy izolacji ścian zewnętrznych dbamy o optymalną regulację ciepła ogrzewania i wentylacji, używając najlepszych materiałów do izolacji cieplnej i akustycznej. Ściany zewnętrzne oprócz materiału konstrukcyjnego mają wewnątrz i na zewnątrz wysokiej jakości materiały izolacyjne. Taka konstrukcja zapewnia maksymalne zatrzymanie ciepła w budynku. Obecnie nasze ściany charakteryzują się współczynnikiem energooszczędności $U=0,14W/m^2K$

To jest wynik rewelacyjny! Ściana domu firmy Schwabenhaus izoluje znacznie lepiej niż konwencjonalnie wymurowane ściany z cegiel. Żaden murowany dom nie dorówna pod tym względem ofercie Schwabenhaus, nie zatrzyma tyle ciepła w budynku, nie jest tak oszczędny.

Warto także pamiętać o tym, że w firmie Schwabenhaus do wyboru jest szeroka gama projektów domów dla każdego inwestora (od małych do tych największych, parterowych i wielokondygnacyjnych), inwestor ma także praktycznie nieograniczone możliwości kształtowania przestrzeni wewnątrz domu. Na te budynki udzielana jest 30-letnia gwarancja na

Energooszczędny, czyli... tani w eksploatacji dom Schwabenhaus, bez emisji CO₂



Avantgarde 100



Da Capo 73

także potrzebną do normalnego życia gorącą wodę. Stosujemy również wentylację wymuszoną z odzyskiem ciepła. Zastosowanie pompy ciepła w domu Schwabenhaus o powierzchni do 140 metrów kwadratowych oznacza miesięczne koszty maksymalnie 100 złotych za ogrzewanie, schładzanie latem i ciepłą wodę.

Domy Schwabenhaus oparte są na bardzo nowoczesnej i zaawansowanej technologicznie konstrukcji. Wykorzystywane są w niej najlepsze materiały budowlane spełniające najbardziej wymagające europejskie normy jakościowe.

konstrukcję i 10-letni serwis. Na inwestora na każdym etapie inwestycji czekają kompetentni i życzliwi fachowcy, którzy zawsze doradzą i podpowiedzą najoptymalniejsze rozwiązanie.

Budowa domu Schwabenhaus „pod klucz” trwa rewelacyjnie krótko - 9 tygodni, całość wykonana jest zgodnie z najnowocześniejszą niemiecką technologią w niemieckiej fabryce w Heringen z materiałów niemieckich. Dom montowany jest na placu budowy przez sprawną, punktualną i sumienną ekipę niemieckich specjalistów. Cena takiego domu jest stała i gwarantowana przez 12 miesięcy od momentu podpisania umowy.

Domy Schwabenhaus są nie tylko nowoczesne i energooszczędne (a więc i tanie w codziennej eksploatacji), ale także przystępne na każdą kieszeń. Warto

przekonać się o tym odwiedzając przez 7 dni w tygodniu dom wzorcowy w Sadach koło Poznania przy ulicy Jagodowej 11 (od godz. 10 do godz. 17).

Zapraszamy!



Da Capo 86

SCHWABENHAUS - POLSKA SP. Z O.O.
UL. JAGODOWA 11, SADY, 62-080 TARNOWO PODGÓRNE
TEL.: (61) 896-50-78, FAX: (61) 896-50-79
INTERNET: WWW.SCHWABENHAUS.PL
E-MAIL: POZNAN@SCHWABENHAUS.PL
SZCZEGÓLNE INFORMACJE: ANDRZEJ ŚMIGIELSKI,
TEL. 601-70-80-60

Mezo zaprasza na casting

Mezo odpoczywający przy Ratuszu w Poznaniu, Natalia Kukulska rzucająca książką, która spada z wysokości na zaskoczonych przechodniów, Janusz Panasewicz w jeziorze, Monika Kuszyńska zaglądająca w okna budynków, czy Paulina Przybysz, przeskakująca przez most na Wiśle – to tylko niektóre z sytuacji pojawiających się w nowoczesnym teledysku „Bitwy na głosy” przeboju Johna Bon Jovi „It’s my life”.



MEZO chce promować Poznań.

FOT.- G. NELEC

Wideo klip powstał z udziałem wszystkich gwiazd II edycji show: Natalii Kukulskiej, Edyty Górniak, Moniki Kuszyńskiej, sióstr Natalii i Pauliny Przybysz, Janusza Panasewicza, Ryszarda Rynkowskiego, Kamila Bednarka oraz Jacka Mejera, czyli Meza. Każdy z artystów został powiększony do ogromnych rozmiarów i stał się gigantem, który przechadza się po swoim mieście.

Trzy dni trwała praca z artystami w studiu, w tym czasie na planie codziennie pracowali ze sobą około 120 osób. Gwiazdy musiały wykazać się niesamowitą wyobraźnią, gdyż cały klip nagrywany był na tzw. greenboxie.

- To trudne zadanie – mówi operator teledysku, Michał Jaskulski. - Wykonywanie zadań aktorskich na

green screenie musi być dość abstrakcyjnym przeżyciem. Reżyser mówi Ci - po twojej prawej jest kamienica, przed tobą jest most, przeskocz przez niego. A ty jedynie widzisz dookoła wielką zieloną plamę.

Szczególnością sprawnością i kondycją musiał wykazać się Janusz Panasewicz.

- Na planie teledysku gigantów po raz pierwszy w życiu stałem na bieżni do biegania stacjonarnego i na dodatek musiałem śpiewać utwór 3 razy szybciej niż normalnie – mówi ze śmiechem artysta. - To było śmieszne wyzwanie. Przed nagraniem nikt mnie jednak nie uprzedził, że muszę zrobić rozgrzewkę jak przed w-f-em. Musiałem skakać przez bardzo wysokie kubiki i wychodziło mi to niezbyt elegancko, więc reżyser poszedł na ustępstwa i zmienił te skrzynie na nieco niższe.

- Nie ukrywam, że było to nie lada wyzwanie, by na pustej zielonej przestrzeni sobie wyobrazić, że jestem w mieście, przechodzę pomiędzy budynkami i jeszcze robię wszystko w przyspieszonym tempie, by docelowo uzyskać efekt slow motion. Jestem bardzo ciekawa efektu końcowego – przyznała Natalia Kukulska.

Ten niecodzienny pomysł został zrealizowany przez Jacka Kościuszko – reżysera wielu teledysków polskich gwiazd. Teledysk oraz relację z pracy nad nim,



Natalia Kukulska na tle greenboxu.

FOT. - TVP

- Pomysł gigantów od początku bardzo mi się podobał – mówi raper Mezo. - Poczuć się jak olbrzym kroczący po swoim mieście to wspaniałe uczucie i pamiętka na całe życie. Praca nad tym nie była jednak łatwa i wymagała sporo wyobraźni, bo miasta wrzucane są dopiero w postprodukcji, a my kroczyliśmy w surowym klimacie greenboxu.

Z kolei Paulina Przybysz podczas rozmowy o pracy na planie, odniosła się do sytuacji drogowej w stolicy. „Miałam przyjemność przeskakiwać przez Most Śląsko-Dąbrowski, którym ostatnio nie wolno nawet przejechać samochodem, jeśli nie jest się autobusem, ciężarówką lub pojazdem uprzywilejowanym. Z drugiej strony jestem teraz uprzywilejowaną ciężarówką, więc mogłam bez mandatu przejść nad nim jak Godzilla i to mi się w telewizji podoba” – dowcipnie skomentowała swoje doświadczenia przyszła mama.

można oglądać na oficjalnej stronie programu.

Już 11 lutego, w Poznaniu, casting do drużyny Meza w programie „Bitwa na głosy”. Jacek Mejer, znany wszystkim jako Mezo, przyznaje, że lokalny patriotyzm i promowanie własnego miasta ma dla niego szczególne znaczenie. Casting rozpocznie się o godzinie 9 na Stadionie Miejskim w Poznaniu, Trybuna 1, przy ul. Bułgarskiej 17. Wszyscy chętni muszą przygotować kilka różnych piosenek, które będą wykonywać a capella, w tym jedną w języku angielskim. Pierwsze wrażenie można zrobić tylko raz, więc warto przygotować utwór, który pokaże skalę możliwości uczestnika. Mile widziane są niespodzianki muzyczne, przygotowane specjalnie dla artysty, np. oryginalne wersje jego hitów. Wybrani w drodze wstępnych przesłuchań wokaliści zostaną zaproszeni do drugiego etapu, który odbędzie się następnego dnia. (mon)

TU PYTAJ O „TWÓJ TYDZIEŃ”

Otrzymaliśmy liczne sygnały od Czytelników, że mają kłopoty ze zdobyciem „Twojego TYGODNIA WIELKOPOLSKIEGO”. Teraz nie będzie już z tym problemów, bo o „TTW” będzie można pytać w 21 punktach rozsianych po całym Poznaniu – na parkingach strzeżonych USI SPÓŁDZIELNI WIELOBRANŻOWEJ w Poznaniu oraz w naszym nowym Biurze Ogłoszeń: Poznań, ul. Chwiałkowski-go 11.

Oto wykaz tych punktów:

- ul. Grochowska 141/ul. Bukowska
- os. Kopernika/ul. Jugosłowiańska
- ul. Stawna 10 (przy pływalni)
- ul. 3 Maja 45 (przy Teatrze Polskim)
- os. Armii Krajowej bl. 105/ul. Orła-Kukulcza
- os. Czecha przy bl. 72/od ul. Wiatracznej
- os. Czecha przy bl. 97/ul. Piaśnicka
- os. Piastowskie/przy bl. 16 za sklepem „Beta”
- os. Piastowskie przy bl. 66/ul. Zamenhoffa
- os. Orła Białego/ul. Kurlandzka
- os. Rusa przy bl. 10/ul. Kurlandzka
- os. Czecha przy bl. 114-128/ul. Kurlandzka
- os. Bolesława Chrobrego przy bl. 13,14
- os. Bolesława Śmiałego przy bl. 15/ul. Umultowska
- os. Pod Lipami przy bl. 37/ul. Słowiańska
- os. Wichrowe Wzgórze przy bl. 22/ul. Połabska
- os. Wichrowe Wzgórze przy bl. 2/ul. Murawa
- os. Wichrowe Wzgórze przy bl. 10/ul. Lechicka
- os. Wichrowe Wzgórze przy bl. 13/ul. Lechicka
- os. Zwycięstwa przy bl. 24

Trwa kampania reklamowa „TTW”



Na ulicach Poznania pojawiły się banery o powierzchni kilku metrów kwadratowych reklamujące „Twój TYDZIEŃ WIELKOPOLSKI”

Zapraszamy do lektury.
Redakcja



Janusz Panasewicz śpiewa maszerując na bieżni.

FOT. - TVP



Nicolas Cage aktor



Adam Małysz były skoczek narciarski, kierowca rajdowy



Robert Kubica kierowca Formuły 1



Trinny i Susannah ubierają Polaków



Ryszard Kotys aktor



Jan Machulski aktor



Zbigniew Wodecki muzyk



Małgorzata Foremniak aktorka



Lech Kaczyński prezydent RP



Bronisław Komorowski prezydent RP



Bohdan Łazuka aktor filmowy i teatralny, piosenkarz



Zbigniew Hołdys muzyk



Marek Siudym aktor



Stanisław Sojka muzyk



Artur Barciś aktor



Piotr Machalica aktor



Zbigniew Zamachowski aktor



Cezary Żak aktor



Leszek Balcerowicz minister finansów



Stanisław Mikulski aktor



Jan Pietrzak człowiek z kabaretu



Hanna Śleszyńska aktorka



Krzysztof Kolberger aktor



Stefan Friedmann aktor



Krzysztof Zanussi reżyser i scenarzysta filmowy



Marcin Meller redaktor naczelny Playboy'a



Emilian Kamiński aktor



Roman Wilhelm aktor



Janusz Gajos aktor, profesor sztuki teatralnej



Andrzej Seweryn wybitny aktor i pedagog

Karnawał w pełni Ruszamy do zabawy



Dlatego w karnawałowym menu nie może zabraknąć lekkich i energetycznych przekąsek na długie godziny zabawy i rozmów. Dodatkowo przekąski przygotowane na tę okazję powinny być modne, kolorowe i apetycznie wyglądające. Warto więc zaufać ekspertowi od imprezowych przekąsek i sięgnąć po warzywne przysmaki OLE!, wśród których znajdziemy

Kiedy Karnawał w pełni, a rozpoczynają się urlopy i ferie zimowe, warto pomyśleć jak połączyć szampańską zabawę z aktywnym wypoczynkiem realizując przy tym swoje pasje. A dlaczego by tak nie spróbować zorganizować imprezy z przyjaciółmi w górskim schronisku lub na kręgielni? Ty zaprosz przyjaciół, a OLE! zapewni doskonałe przekąski.

Pod koniec stycznia wszyscy są już zmęczeni zimową szarugą i z pewnością chętnie spędzą czas w gronie wypróbowanych lub nowo zapoznanych przyjaciół. Wystarczy więc skrzyknąć się na portalu społecznościowym, wykonać kilka telefonów i umówić się na karnawałową zabawę. Niezależnie od tego, czy będzie to sobota w górach, w kręgielni, czy weekend w śródziemnomorskim hotelu, warto pamiętać, że podczas zabawy atmosferę podkręca muzyka i jedzenie.

pachnące **Suszone pomidory z żurawiną** do sera, grzanek, **Feliso** z czarnymi oliwkami do sałaty lub **Filaggio**, nadzianą serową pasą przekąskę o smaku pomidorów, chrzanu, lub czosnku. Przy pomocy tych kuszących i apetycznych przysmaków przygotowanie karnawałowego menu zajmie dosłownie 5 minut.

Na naszych karnawałowych stołach nie powinno zabraknąć również innych kolorowych przysmaków: cebulek, czosnku, owoców karpów czy zielonych oliwek, które doskonale uświetnią każdą potrawę, także danie mięsne czy wędliny.

Z przysmakami OLE! przygotowanie karnawałowych przekąsek jest nie tylko łatwe i bardzo szybkie, ale także nabierają one apetycznego i kuszącego wyglądu. A naszym przyjaciołom i nam samym pozostaje już tylko beztrudna zabawa.

Oriental Show SOGDIANA
Profesjonalne pokazy tańca

- *imprezy firmowe
- *imprezy okolicznościowe
- *wieczory panieńskie
- *imprezy integracyjne
- *dzień kobiet
- *urodziny
- *sylwester
- *bankiety
- *wesela
- *gale

tel: 514355691
www.sogdiana.pl
e-mail: sogdianagold@gmail.com

ZAPRASZAMY – Biuro Ogłoszeń „Twojego TYGODNIA WIELKOPOLSKIEGO”
ul. Chwiałkowskiego 11 61-543 Poznań
Biuro czynne od 11:00 do 16:00 od poniedziałku do piątku
telefon 61 835-10-17 i 792-712-105
Tutaj nadasz ogłoszenie i dostaniesz naszą gazetę w dniu wydania numeru.
ZAPRASZAMY

Gmina DUSZNIKI
ul. Sportowa 1
64 - 550 Duszniki
www.duszniki.eu
urząd@duszniki.eu
tel. 61 29 19 075
fax 61 29 19 131

INFORMATOR BUDŻETOWY GMINY DUSZNIKI 2012

Szanowni Mieszkańcy Gminy Duszniki!
Oddajemy w wasze ręce Informator Budżetowy, w którym przedstawione są dochody i wydatki Gminy Duszniki w 2012 roku oraz inwestycje, które będą realizowane na terenie naszej Gminy.

Rok 2012 jest kolejnym rokiem, w którym dalej inwestujemy w budowę kanalizacji sanitarnej. Duże środki przeznaczymy też na budowę warsztatów terapii zajęciowej w Dusznikach, na programy odnowy wsi Kunowo i Ceradz Dolny, na inwestycje w sporcie oraz, jak co roku, na remonty i modernizację dróg. Zachęcam do lektury informatora, a w razie pytań czy wątpliwości, pracownicy Urzędu Gminy Duszniki pozostają do Państwa dyspozycji pod nr tel. 61 29 19 075 lub e-mail urząd@duszniki.eu

DOCHODY

Dochody Gminy Duszniki w 2012 roku wyniosą 22 454 748,00 zł czyli 2 629,98 zł na jednego mieszkańca Gminy, w tym:

- 4 680 000,00zł (20,85%) - podatek od nieruchomości, rolny i leśny, od środków transportu
- 207 000,00 zł (0,92%) - podatki i opłaty pobierane przez Urzędy Skarbowe
- 370 300,00 zł (1,65%) - dochody z majątku gminy (sprzedaż gminnych nieruchomości, dzierżawa gruntów gminnych)
- 3 063 549,00 zł (13,64%) - wpływy z budżetu państwa (udziały z podatku dochodowego od firm (CIT) i zameldowanych mieszkańców (PIT))
- 10 431 793,00 zł (46,46%) - subwencje i dotacje, czyli kwoty przekazane Gminie z budżetu państwa na konkretne cele
- 102 000,00 zł (0,45%) - opłaty za zezwolenia na handel alkoholem płacone przez sklepy i lokale
- 481 500,00 zł (2,14%) - pozostałe dochody (opłaty lokalne, skarbowe, eksploatacyjne, opłaty adiacenckie, planistyczne i inne)
- 2 132 605,00 zł (9,50%) - środki pozyskane z innych źródeł
- 986 001,00 zł (4,39%) - dotacje na projekty unijne

WYDATKI

Wydatki Gminy Duszniki w 2012 roku wyniosą 23 859 537,00 zł, czyli 2 794,51 zł na jednego mieszkańca Gminy, w tym:

- 8 410 000,00zł (32,25%) - oświata
- 4 467 159,00 zł (18,72%) - opieka społeczna
- 5 242 400,00 zł (21,97%) - inwestycje
- 5 739 978,00 zł (24,06%) - administracja (w tym administracja samorządowa, obsługa długu, komunikacja międzygminna, OSP, świetlice, GKRPA i inne)

WAŻNIEJSZE INWETYCJE

1. Budowa kanalizacji sanitarnej i wodociągu w Grzbieńsku	980.000,00 zł
2. Budowa przyzgodowych oczyszczalni ścieków na terenach zabudowy rozproszonej	150.000,00 zł
3. Pomoc finansowa na dofinansowanie przebudowy dróg powiatowych (Wilczyna, Lubosina)	400.000,00 zł
4. Przebudowa ul. Sportowej w Dusznikach	600.000,00 zł
5. Przebudowa ul. Polnej w Sękowie	150.000,00 zł
6. Projekt przebudowy ul. Powstańców Wlkp. w Dusznikach	30.000,00 zł
7. Budowa warsztatów terapii zajęciowej	1.000.000,00 zł
8. Odnowa miejscowości KUNOWO	110.000,00 zł
9. Odnowa miejscowości CERADZ DOLNY	370.000,00 zł
10. Projekt budowy Sali sportowej przy SP i Gimnazjum w Dusznikach	70.000,00 zł
11. Budowa Sali Sportowej przy SP i Gimnazjum w Dusznikach	500.000,00 zł
12. Budowa kompleksu boisk sportowych „ORLIK” w Dusznikach	630.000,00 zł

PRAKTYKI
w „Twoim TYGODNIU”
zapraszamy studentów marketingu i dziennikarstwa na praktyki do Redakcji „Twojego TYGODNIA WIELKOPOLSKIEGO”.
ZGŁOSZENIA:
twój-tydzien@wp.pl

Badania Profilaktyczne
okresowe, wstępne, kontrolne
Na terenie zakładów pracy
badania kierowców, książeczki Sanepid, udział w komisjach BHP
konkurencyjne ceny

602 632 077
specjalista medycyny pracy i toksykologii klinicznej

DR N. MED.
TADEUSZ GROCHOWINA
Specjalista pediatra, pulmonolog i medycyny rodzinnej

Aerzoloterapia,
Diagnostyka alergologiczna
Diagnostyka nawracających infekcji dróg oddechowych

Gabinet Pediatryczny i Pracownia Aerzoloterapii

Swarzędz os. Raczyńskiego 3/27 (domki)
Pon. i śr. 17-18; wt. i pt. 18.30-19.30

Wizyty domowe
nagłe przypadki codziennie
tel. 818-60-57 tel. kom. 602-693-199

„MEDICAL”
Swarzędzkie Centrum Stomatologii
62-020 Swarzędz, os. Dąbrowszczaków 26
tel. 61 817-41-10
Godziny przyjęć:
Pn-Pt 8.00-22.00 So 9.00-17.00 Ndz 9.00-15.00

KRZYŻÓWKA Z TWOIM TYGODNIEM

Graniczy z USA	9	Mieszka w Kiszynie	Zespół dźwięków	Kuchenny obrus	Ruch powietrza, powiew	17	Samoobstugowy	Brednia, banialuka		
		19	4		Zarodek pożaru	7	12	5		
Nowa wersja dawnego filmu	26						Okucie butów taternika	Jądro Ziemi		
Zawiazana wstążka Plucha			20	24	Tendencja rozwojowa			23		
	18									
Wodolecznictwo Trzon załogi				11	16	Dawny zarządca majątku	Wyniosły ptak	Stolica Albanii	Kropka na czole Hinduski	
Pomalowane jajko	Kłeska, zaraza		Podwyższenie dla aktora	Określenie, wyzwiszko				3		
Czerwony obok Kremla						13	8	Bóg zakochanych	25	Wróżba
	1			Brak polysku	Kombinezon ochronny		21			
Roślina zielna; zawilec							Łączy elementy roweru		15	2
		27			Sznurek klientów	10		6		
Wyspa grecka Wśród lekarzy		22					Jemeńska metropolia			14

Litery z pól ponumerowanych od 1 do 27 utworzą rozwiązanie - aforyzm Antoniego Regulskiego.

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18	19	20	21	22	23	24	25	26	27
---	---	---	---	---	---	---	---	---	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----

Najlepsza prognoza pogody
na
www.twoj-tydzien.pl

MAŁY INŻYNIER .PL

Klub Małego Inżyniera

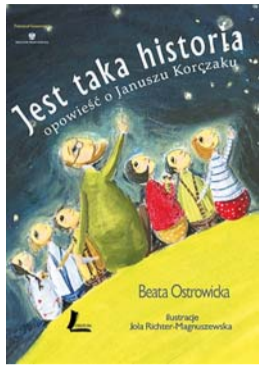
Warsztaty z robotyki, elektroniki, eksperymentów

praktyczna nauka przedmiotów technicznych

2-godzinne zajęcia
12 spotkań w semestrze
Zajęcia w tygodniu na Ratajach, Grunwaldzie i Piątkowie

www.malyinzynier.pl
info@malyinzynier.pl, tel. 692 212 963, 792 505 607

NOWOŚCI WYDAWNICZE



JEST TAKA HISTORIA. Opowieść o Januszu Korczaku Beata Ostrowicka, ilustrator Jola Richter-Magnuszewska, wiek 7+, cena 21,90 zł, Wydawnictwo Literatura.

Na ulicy Krochmalnej 92 był wielki, biały budynek z tablicą „Dom Sierot”. I tam Frania po raz pierwszy zobaczyła Panadoktora. Stał przed głównym wejściem i czekał na dzieci, żeby się z nimi przywitać. Babcia, gdy to opowiada, a lubi tę część, mówi: „*Pandoktor się do nas uśmiechał. Jak tylko go zobaczyłam, to wiedziałam, że Pandoktor to dobry człowiek*”. I mówi „Pandoktor” tak, jakby to był jeden wyraz. Wzruszająca opowieść o wychowankach warszawskiego Domu Sierot i o ich ukochanym opiekunie, Januszu Korczaku – pedagogu, który poświęcił całe życie, broniąc praw dziecka i żądając ich równouprawnienia.

się zakochała! Gdy trzy najlepsze przyjaciółki Alexii przeżywają rozstania z chłopakami, ona postanawia pomóc im wyleczyć złamane serca. 29 zasad. Czy można żyć bez chłopaka? Czy można czuć się wtedy pełnowartościową osobą? Wydaje się, że wszystko idzie dobrze. Dziewczyny próbują zapomnieć o chłopakach. Na nowo odkrywają łączącą je przyjaźń i wspierają się wzajemnie. Tylko że co chwilę któraś łamie reguły ich „Kodeksu zerwan”. A do tego wszystkie przyjaciółki znowu się zakochują. Książka mówi: „*Pamiętajcie dziewczyny, żaden facet nie może sprawić, że poczujecie się kompletne i spełnione. Możecie to zrobić tylko wy same.*”



Zauroczenia Pamela Wells, tłumacz Ewa Kleszcz, wiek powyżej 12 lat, cena 29,99 zł, Wydawnictwo Wilga.

Książka dla młodzieży. Dziewczyny szukają nie tylko miłości! Cztery przyjaciółki: Alexa, Sydney, Raven i Kelly. Już wiedzą, że czasem od miłości ważniejsza jest przyjaźń. Poznaj ich „Kodeks zauroczeń”, czyli 41 prostych zasad, dzięki którym można zdobyć każdego chłopaka! Ale czy to się liczy? Może trudniejsze od zdobycia chłopaka jest utrzymanie związku? A co, gdy pojawi się ktoś trzeci, albo gdy twoja najlepsza przyjaciółka zacznie się spotykać z twoim byłym?



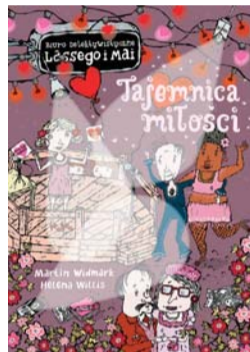
Złamane serca Pamela Wells, tłumacz Liliana Fabisińska, wiek powyżej 12 lat, cena 29,99 zł, Wydawnictwo Wilga.

Pierwsze miłości, pierwsze rozstania, pierwsze złamane serca? Co zrobiłaby nastoletnia Bridget Jones, gdyby zerwał z nią chłopak? Przepląkała całą noc. Spaliła wszystkie zdjęcia i prezenty od swojego eks. Razem z przyjaciółkami wymyśliła zbiór zasad, żeby pozbierać się po rozstaniu i uwierzyć w siebie. A potem... znowu



Zawiłości miłości Dorota Gellner, wiersze, wiek od 6 do 9 lat, cena 24,99 zł, Wydawnictwo Wilga.

Są losy ciut zawiłe i losu zawiłości. I różne są uczucia i różne są miłości. Oto książka, jakiej jeszcze nie było! Dorota Gellner opowiada o zakochaniu, wspólnym gotowaniu, listach miłosnych, szczęściu, zrywaniu i powracaniu, pomaganiu w praniu, jeżdżeniu na karuzeli, motylach w brzuchu i błysku w oku. Oto książka dla małych, dużych i całkiem dużych. Oto książka, która za ciebie powie: KOCHAM CIĘ!



TAJEMNICA MIŁOŚCI Martin Widmark, ilustracje Helena Willis, tłumaczenie Barbara Gawryluk wiek: 6+, cena 22,90 zł, Wydawnictwo Zakamarki.

Kolejna zagadka Biura Detektywistycznego Lassego i Mai, w której tym razem spore znaczenie będą miały pocałunki. W Valleby odbywa się festiwal miłości. Mieszkańcy całują się i przytulają, a na Rynku odbywa się konkurs tańca. Wszystko po to, by zebrać datki dla biednych dzieci z całego świata. Festiwal kończy się jednak w dziwnych okolicznościach – nagle gasną światła, pod zwyczajnymi załamuje się podium, a wkrótce zebrane pieniądze znikają bez śladu. Kolejne tytuły serii Biuro Detektywistyczne Lassego i Mai od kilku lat wybierane są książką roku przez szwedzkie Jury Dziecięce (niemal 50000 dzieci), nie schodzą w Szwecji z list bestsellerów. Główni bohaterowie, Lasse i Maja chodzą do tej samej klasy i wspólnie prowadzą małe biuro detektywistyczne. Do końca 2011 roku w Polsce ukazało się 14 tytułów i już uwielbiane są przez polskich małych czytelników. Książki z dużą czcionką świetnie nadają się dla dzieci, które właśnie zaczynają samodzielnie czytać.



NOWOŚCI DVD



ANIMAL PLANET, miesięcznik, dziewczynki i chłopcy 6-12 lat, cena 5,99 zł, redaktor naczelna Agnieszka Wielądek, redaktor prowadząca Joanna Szabunio, Wydawnictwo Egmont.

Podział każdego numeru na stałe rubryki: Twórz, Odkrywaj, Ucz się i Poznaj ułatwia dotarcie do ulubionych informacji, ciekawostek czy zadań. Zadania, łączące umiejętności logicznego myślenia, sprawdzające spostrzegawczość i wiedzę z zakresu świata zwierząt (eksperymenty, krzyżówki, puzzle, zagadki, quizy) znajdują się na stronach Twórz. W sekcji Odkrywaj będą ciekawostki dotyczące zwierząt z całego świata, czy interesujące miejsca, które warto odwiedzić. Rubryka Ucz się zawiera oryginalne i przystępnie podane informacje dotyczące różnych gatunków zwierząt, ich środowiska i zwyczajów. Natomiast artykuły przedstawiające osoby, którym nie obcy jest los zwierząt, listy czytelników, czy zdjęcia ich zwierzątek znajdują się na stronach Poznaj! Animal Planet łączy świat ludzi i zwierząt na najwyższym poziomie z dobrej jakości zdjęciami zwierzątek z całego świata! W numerze pierwszym jest prezent – naklejki. Wkrótce pod marką Edukacyjny Egmont pojawią się również książki Animal Planet. Wśród nich m.in. Niezwykłe wędrówki, seria tytułów Niepojęty świat zwierząt, Czy mnie znasz?, a także Życie dzikich zwierząt.



Kino na obcasach filmy fabularne, 3 płyty, polski lektor, cena 49,99 zł, CD Projekt.

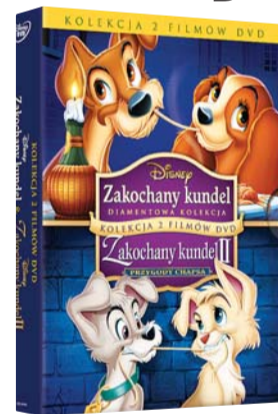


Zestaw 1: Naręczony mimo woli. Margaret Tate jest kobietą sukcesu, ma władzę i pieniądze. Z powodu procedur wizowych może wszystko stracić. Jedyne wyjście to poślubić swojego asystenta. **Mama na obcasach** to ciepła i zabawna komedia romantyczna z Kate Hudson i Johnem Corbettem. Pracująca w nowojorskiej agencji modelek Helen całe dni spędza na sesjach fotograficznych. Jej bez troskie, życie zostaje wywrócone do góry nogami, gdy nagle musi przejąć opiekę nad trójką osieroconych przez jej siostrę dzieci. **Kiedy mężczyzna kocha kobietę** Alice i Michael Green to kochające się małżeństwo. Stopniowo uzależnienie od alkoholu Alice skutecznie niszczy wszystko co dobre – małżeństwo, miłość, rodzinę. Dwie gwiazdy: Meg Ryan i Andy Garcia.



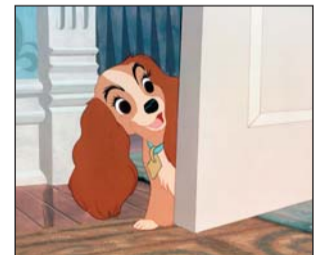
Zestaw 2: Dziewczyna z kalendarza. Dystygowana członkini lokalnego klubu dla kobiet w hrabstwie Yorkshire, starają się znaleźć sposób na zbórkę pieniędzy na cele dobroczynne. Postanawiają wydać swój doroczny kalendarz, obok wypieków i bukiecików kwiatów pojawiają się one same – kompletne nagie! Plus Julie Walters i Helen Mirren. **Pod słońcem Toskanii.** Mieszkająca w San Francisco pisarka, Frances Mayers (znajomyta Diane Lane) przeżywa kryzys twórczy i emocjonalny wywołany rozwodem. Spontanicznie kupuje piękną, nieco zdewastowaną willę w Toskanii i wynajmuje sympatyczną ekipę polskich robotników do jej odnowienia. **Dziewczyna z Alabamy.** Nagrodzona Oscarem Reese Witherspoon wciela się w rolę Melanie, szycownej projektantki z Nowego Jorku, której oświadcza się przystojny, ambitny polityk. Jednak Melanie musi się zmierzyć ze swoją przeszłością, do której należy małomiasteczkowy mąż którego poślubiła jeszcze w liceum.

Zakochany kundel na nowo



Klasyka animacji i jedna z najwspanialszych historii miłosnych - „Zakochany kundel” powraca w ekskluzywnej edycji Ze Skarba Disneya, ukazując się na DVD (54,99 zł) oraz po raz pierwszy na Blu-ray (99,99 zł) w zupełnie nowej, cyfrowo odświeżonej wersji. „Zakochany kundel” to niezwy-

kła historia, która od ponad pół wieku oczarowuje widzów dzięki wzruszającej fabule z Lady i Trampem, niezapomnianym piosenką i znakomitej animacji. Ta edycja zawiera wśród materiałów dodatkowych zabawną PsiakoPedię - oryginalny przegląd psich ras. Atutem jest gwiazdorski polski dubbing. Bohaterom głosów użyczyli m.in. Cezary Pazura, Beata Kawka, Tomasz Stockinger, Teresa Lipowska, Marian Opania i Magdalena Zawadzka.



Chcesz się zareklamować w „Twoim TYGODNIU”?
Napisz e-maila (twoj-tydzien@wp.pl) lub zadzwoń (602 638 409),
a my przyjedziemy do Ciebie.
Cennik na stronie: www.twoj-tydzien.pl - Ceny negocjujemy!


Z POZNANIA

„Głosem zwierząt”

27 stycznia odbyło się spotkanie uczniów klas 1-3 Szkoły Podstawowej numer 34 w Poznaniu z wolontariuszkami z Fundacji „Głosem zwierząt”.



Panie Agnieszka, Ania i Alicja rozmawiały z uczniami na temat odpowiedzialnej opieki nad zwierzętami domowymi. Zwróciły uwagę na potrzeby zwierząt, podpowiadały, jak radzić sobie z konkretnymi niepożądanymi zachowaniami pupila oraz uczyły bezpiecznego zachowania w przypadku spotkania obcego zwierzęcia.

Chętni mogli – na przykład - przećwiczyć „pozycję żółwia” (na zdjęciu) zapewniającą maksymalną ochronę przed atakiem agresywnego psa.

Uczniowie innych klas – jak zapowiadają przedstawiciele dyrekcji szkoły - będą spotykać się z wolontariuszkami z fundacji w piątki w szkolnej bibliotece. (na)

Uściśnij rękę Ronaldo

Poznań zaprasza wszystkich chętnych powyżej 16. roku życia do wzięcia udziału w castingach do Ceremonii Przedmeczowych UEFA EURO 2012, które rozpoczną mecze turnieju. Każdy kto lubi ruch i dysponuje wolnym czasem, ma niepowtarzalną szansę znaleźć się w samym centrum tego wydarzenia. Rekrutacja w Poznaniu odbędzie się 2 marca w Arenie.

Właśnie ruszyła rekrutacja uczestników ceremonii poprzedzającej mecze UEFA EURO 2012 rozgrywanych w Poznaniu. Na stronie internetowej miasta poświęconej turniejowi zamieszczona została szczegółowa informacja oraz formularz zgłoszeniowy dla chętnych. Ceremonię otwarcia meczu zobaczą tysiące fanów zebranych na Stadionie Miejskim oraz miliony widzów przed telewizorami.

Ceremonie przedmeczowe, w których weźmie udział 100 osób Poznań organizuje w ścisłej współpracy z UEFA. Podczas pierwszego i ostatniego spotkania piłkarskiego turnieju odbędą się: Ceremonia Otwarcia i Zamknięcia Mistrzostw. Pozostałe mecze, zarówno w Polsce jak i na Ukrainie,

poprzedzą ceremonie przedmeczowe. Będą się one odbywały na płycie stadionu tuż przed rozpoczęciem każdego meczu.

Ceremonie przedmeczowe będą trwały 6 minut. Każda będzie zawierała elementy charakterystyczne dla danego Miasta-Gospodarza oraz Polski i Ukrainy. Ceremonie mają również na celu podkreślenie wartości UEFA: RYWALIZACJA, JEDNOŚĆ, PASJA, a także uhonorowanie reprezentacji uczestniczących w turnieju.

Pierwsza część ceremonii będzie przedstawieniem podkreślającym symbolikę danego miasta-gospodarza: Neptun w Gdańsku, Koziołki i Gwiazdka w Poznaniu, Syrenka w Warszawie oraz Most Grunwaldzki we Wrocławiu. Druga część, pro-

mująca turniej oraz reprezentacje uczestniczące, zostanie zorganizowana według podobnego schematu we wszystkich ośmiu miastach-gospodarzach w Polsce i na Ukrainie.

Choreografowie, którzy będą pracowali przy tym projekcie w Polsce, zostali wybrani przez przedstawicieli UEFA. W Gdańsku pracować będą: Alicja Gruca, Krzysztof Dziemaskiewicz i Kaya Kołodziejczyk, w Poznaniu – Iwona Pasińska, w Warszawie - Jarosław Staniek, we Wrocławiu – Krzysztof Mazur.

Najskuteczniejsza reklama w Twoim TYGODNIU – tak mówią nasi Klienci



Honda Civic w WTCC

Honda ogłosiła 3 lutego, że wystartuje z modelem Civic w Mistrzostwach Świata Samochodów Turystycznych WTCC organizowanych przez FIA.

- *Podjęliśmy decyzję o udziale w wyścigach z europejską wersją modelu Civic - powiedział prezes Zarządu i Dyrektor Generalny Hondy, Takano Ito. - W tym celu opracujemy całkowicie nowy silnik.*

Partnerami Hondy w tym projekcie są firmy Mugen i J.A.S. Motorsport. Zadaniem Mugena będzie wyprodukowanie opracowanego przez Hondę R&D silnika oraz obsługa tej jednostki napędowej podczas wyścigów. J.A.S. Motorsport zbuduje samochód wyścigowy na bazie nowego pięciodrzwiowego modelu Civic, wyprodukowanego w fabryce Hondy w Swindon (WB).

Silnik wyścigowy to czterocylindrowa jednostka benzynowa o pojemności 1,6 litra z bezpośrednim

wtryskiem paliwa, turbodoładowana, zgodna z przepisami kategorii Super 2000 opracowanymi przez FIA.

Ambicją Hondy jest start w WTCC jeszcze w tym sezonie podczas rundy w Japonii (21 października 2012, na torze Honda Suzuka), a potem w Chinach i Makao. Następnie Honda przystąpiłaby do wszystkich wyścigów sezonu 2013 z dwoma samochodami i zespołem zarządzanym przez J.A.S. Motorsport.

Wyścigi zawsze były ważne dla Hondy. W późnych latach 50. XX wieku Honda przystąpiła do wyścigów Tourist Trophy na wyspie Man, a potem, w latach 60. XX wieku do Formuły 1. Udział w WTCC to kolejny rozdział w historii Hondy związanej ze sportami motorowymi

O WTCC

* WTCC to Mistrzostwa Świata Samochodów Turystycznych organizowane przez FIA.

* Parametry samochodów w kategorii Super 2000 są restrykcyjnie ustalane przez FIA.

* Wszystkie samochody, które konkurują w mistrzostwach, bazują na autach produkowanych masowo, w liczbie nie mniejszej niż 25.000 rocznie, posiadających więcej niż cztery siedzenia.

* Obecnie do mistrzostw dopuszczane są tylko samochody z turbodoładowanymi silnikami benzynowymi o pojemności 1,6 l, z bezpośrednim wtryskiem paliwa.

* Dystans każdego z wyścigów wynosi między 50 a 60 km.

* Cały sezon wyścigowy obejmuje 12 weekendów (każdy po dwa wyścigi).



SPÓŁDZIELNIA WIELOBRANŻOWA
ul. Kramarska 17, 61-765 Poznań

ZAWSZE RZETELNIE, ZAWSZE NA CZAS

**USI SPÓŁDZIELNIA WIELOBRANŻOWA
w Poznaniu
Oddział Usług Parkingowych i Różnych**

POSZUKUJE

kobiet i mężczyzn do obsługi parkingów strzeżonych.

Mile widziane osoby z orzeczeniem o niepełnosprawności.

Kontakt osobisty:

Poznań, ul. Mokra 3, od poniedziałku do piątku
w godz. 8-14

**PRZYCHODNIA
SPECJALISTYCZNO-REHABILITACYJNA
z Poznania
„USI-MED”**

To nowoczesna placówka świadcząca usługi medyczne na terenie miasta Poznania. Dysponujemy nowoczesnie wyposażonymi gabinetami lekarskimi różnych specjalności: stomatologicznym, ginekologicznym i rehabilitacyjnymi oraz własnym laboratorium analitycznym.

ZAPRASZAMY

poniedziałek-piątek w godz. 7.30-18
ul. Szewska 5, 61-760 Poznań
tel. 61 853-23-43 www.usimed.pl



61 852 10 41 www.usi.com.pl



Juke w Dubaju

Nissan opublikował pierwsze oficjalne nagrania z demonstracyjnego wyścigu, w którym Juke-R - najszybszy crossover na świecie - pokonał trzy supersamochody na specjalnie skonstruowanym torze w Dubai International Marine Club.



485-konny Juke-R miał swoją światową premierę jako oficjalny pace car w wyścigu 24 godzinny Dubaju 13 stycznia i pozostał w Dubaju, gdzie stawił czoła grupie supersamochodów.

Za kierownicą zwycięskiego Nissana Juke-R podczas pokazowego wyścigu zasiadał Lucas Ordonez - zwycięzca inauguracyjnej

imprezy Nissan GT Academy w 2008 roku i zdobywca podium w zeszłorocznym wyścigu 24h Le Mans.

Z Juke-R wokół liczącego 0,58 km toru, otoczonego z jednej strony panoramą Dubaju, a z drugiej doborową kolekcją jachtów rodem z Monako, rywalizowały Lamborghini Gallardo, Mercedes SLS AMG oraz Ferrari 458 Italia.

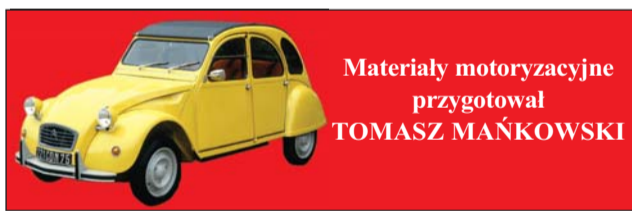
Nowy Ford B-MAX

Ford planuje uroczystą premierę nowego, miejskiego Forda B-MAX, która będzie atrakcją tegorocznego salonu w Genewie. Genewski debiut tego modelu w wersji produkcyjnej odbędzie się dokładnie w rok po prezentacji pojazdu koncepcyjnego podczas poprzedniej edycji salonu.

Aby przygotować Forda B-MAX do produkcji seryjnej, opracowano zu-

pełnie nową konstrukcję drzwi. Wsiadanie czy parkowanie bagażu jest teraz jeszcze łatwiejsze, bowiem słupki środkowe zostały zintegrowane z drzwiami..

W momencie debiutu rynkowego w dalszej części roku, Ford B-MAX dostępny będzie z mocnym, wydajnym silnikiem benzynowym EcoBoost o pojemności 1.0 litra oraz rodziną jednostek wysokoprężnych Duratorq TDCi.



Materiały motoryzacyjne przygotował **TOMASZ MAŃKOWSKI**

GARAŻE BLASZANE BRAMY GARAŻOWE

Najniższe **GENY**

Różne wymiary

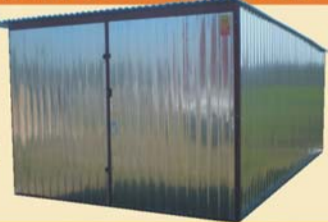
Transport i montaż **GRATIS** cały KRAJ

Dogodne **RATY**

www.konstal-garaze.pl 61-812-54-69

62-586-07-83 63-278-62-25 65-619-34-15

67-345-05-16 509-574-644 509-058-388



KREDYTY SAMOCHODOWE NA MIEJSCU

AUTO - HANDEL **ENDURO**

skup-zamiana-raty

ul. Bukowska 376

60-189 Poznań

tel. **692 532 619**

www.auto-enduro.otomoto.pl

e-mail: andrzej.323@o2.pl



NISSAN POLODY



O szczegóły i jazdę próbną pytaj w salonach NISSAN POLODY!

NISSAN POLODY

Salon i serwis w Przemierowie:
ul. Rynkowa 160
tel: 61 816 33 80
e-mail: sprzedaz@polody.pl

Salon i serwis w Poznaniu:
ul. Tymienieckiego 38
(róg Mieszka I), tel: 61 825 50 96
www.polody.pl

JUŻ OD 32 500 ZŁ W KREDYCIE 50/50*

Dostępny z:**
• Nowym silnikiem 130KM, 1.6dCi z systemem Start/Stop: 4,5 l/100 km; 119 g/km CO₂
• Around View Monitor, systemem kamer z widokiem 360° ułatwiającym parkowanie.

• Systemem Nissan Connect: GPS, Bluetooth®, iPod® oraz MP3.
• All Mode 4x4.
• Elastyczna przestrzeń Qashqai +2, oferująca więcej miejsca i aż do 7 foteli.

Oferta dotyczy modeli Nissan Qashqai z 2012 roku.

*Kredyt 50/50 oferowany jest przez RCI Bank Polska S.A. i dostępny jest u pośredników kredytowych wykonujących czynności faktyczne związane z zawieraniem umów kredytowych na podstawie umowy zawartej z RCI Bank Polska S.A. z siedzibą w Warszawie. **Wskazane wyposażenie jest wyposażeniem dodatkowym, wskazana cena odnosi się do klasy 1.6 Visia. Zdjęcia są jedynie ilustracją. Dane i fakty podane w niniejszej reklamie służą wyłącznie celom informacyjnym i nie stanowią oferty zawarcia umowy. W celu uzyskania bliższych informacji na temat Nissan Connect, dostępnych wersji językowych oraz terytoriów odwiedź naszego dealera lub stronę www.nissan.pl. Oferta jest ważna od 01/02/2012 do 31/03/2012. Zużycie paliwa w cyklu mieszanym: 4,5-8,2 l/100 km, emisja CO₂: 119-194 g/km.

Z Formuły 1 do... Jeepa

Gwiazdy Ferrari F1 - Fernando Alonso i Felipe Massa za kierownicą nowego Jeepa Grand Cherokee SRT8® MY 2012.

Specjalnie zindywidualizowane wersje wyczynowego Jeepa Grand Cherokee SRT8 w ekskluzywnym kolorze Rosso Corsa, z czerwonym wystrojem wnętrza oraz innymi akcentami Ferrari, to wyraz uznania dla osiągnięć obu ambasadorów marki Ferrari na świecie. Są to pierwsze egzemplarze modelu Grand Cherokee SRT8 MY 2012 dostarczone na kontynent europejski przed premierą rynkową sportowego flagowca Jeepa przewidzianą na maj bieżącego roku. Pojazdy zostały przygotowane przez zespół designerów i konstruktorów zespołu Street and Racing Technology (SRT) należącego do Chrysler Group.



2 lutego dwa specjalne egzemplarze Grand Cherokee SRT8 MY 2012 - wersja o najwyższej mocy i najlepszych własnościach jezdnych w historii tej marki, przekazane zostały kierowcom Formuły 1, **Fernando Alonso i Felipe Massa**, występującym w barwach Scuderia Ferrari, na torze wyścigowym Fiorano we włoskim Maranello. Aktu przekazania dwóch samochodów gwiazdom F1 dokonała Beth Parretta, dyrektor marketingu SRT Motorsports w Chrysler Group LLC.

Oba samochody wyróżniają się sportowym wyglą-

dem nadwozia „spod ręki” SRT8 wzbogaconego o charakterystyczny kolor Ferrari - Rosso Corsa i klasyczne akcenty stylizacyjne Ferrari.

Charakterystyczna, siedmioszczelinowa kratka chłodnicy w kolorze matowej czerni, urozmaicona jest czerwonymi wstawkami. Inspirowany stylistyką wyścigową, asymetryczny czarny pas z białym brzegiem ciągnie się pomiędzy zderzakiem przednim, a tylnym, wzdłuż całej karoserii. Do kolejnych ekskluzywnych detali należą podwójne okno dachowe w matowej czerni, karbonowe obudowy lusterek bocz-

nych oraz czarna, polerowana listwa z czarno-czerwonym logo Jeep, łącząca lampy tylne. Dopelnieniem unikalnych akcentów nadwozia obu wersji specjalnych SRT8 jest miniatura włoskiej flagi od dołu tylnego spojlera - na cześć wyścigowego bolidu F1 Ferrari F1500.

Dla podkreślenia agresywnego wyglądu oba pojazdy wyposażone są w 20-calowe, lakierowane na czarno felgi z kutego aluminium, a ich zawieszenie zostało obniżone o 38 mm.

W nawiązaniu do stylizacji nadwozia, wnętrze SRT8 ożywiają ekskluzywne

wstawki Ferrari Red skórzanych, konturowanych foteli. Również i boczki drzwi, centralny podłokietnik i nakładkę tablicy przyrządów wykonano z eleganckiej czerwonej skóry. Czerwonym, kontrastowym ścięciem wykończona jest także skóra, którą obszyta jest kierownica wyposażona w łopatki do zmiany biegów. zegary w panelu wskaźników otrzymały tarcze koloru żółtego wzorem samochodów GT produkowanych w Maranello.

Jeep Grand Cherokee SRT8 MY 2012 napędzany jest nową, 6,4-litrową jednostką benzynową HEMI® V-8, wyposażoną w technologię Fuel Saver, która dla oszczędności paliwa pozwala odłączyć cztery spośród ośmiu cylindrów w sytuacjach, gdy pełna moc V-8 nie jest potrzebna. Silnik ten rozwija moc 468 KM (344 kW) oraz moment obrotowy 624 Nm. Napędzany nim Jeep Grand Cherokee SRT8 poszczycić się może wprost wyczynowymi osiągnięciami: przyspieszeniem od 0 do 100 km/h w ciągu 5 sekund, prędkością maksymalną 257 km/h i drogą hamowania od 100 do 0 km/h nie przekraczającą 35 metrów.

Dwa unikalnie zindywidualizowane „włoskie” modele Grand Cherokee SRT8 wywodzą się z najnowszej, wyczynowej wersji flagowego SUVa marki Jeep, który dostępny będzie w europejskiej sieci sprzedaży Jeepa począwszy od maja 2012 roku.



Fiat się... wyprzedaje

Fiat Auto Poland wprowadził bardzo wysokie rabaty na wyprzedaj samochodów marki Fiat z 2011 roku oraz nową możliwość darmowej wyceny starego auta.

Początek roku to tradycyjnie już znakomita okazja do korzystnego zakupu nowego auta. Fiat Auto Poland z myślą o potrzebach i oczekiwaniach klientów, ogłosił najnowsze warunki promocji na samochody z rocznika 2011. Rabaty są niezwykle wysokie i sięgają nawet 17.000 zł.

- Najnowsza akcja promocyjna pozwala oszczędzić na wszystkich samochodach osobowych z rodziny Fiata, od miejskiej Pandy, aż po dużego, rodzinnego Freemonta. Słowem oferta wyprzedajowa dotyczy nie tylko modeli

dobrze znanych i sprawdzonych, lecz - jak w przypadku Freemonta - również nowości rynkowych - powiedział Waldemar Plótniak, kierownik Salonu w AUTO-CENTRUM.

W ramach ogłoszonej oferty, nowością na polskim rynku jest specjalne narzędzie przygotowane dla klientów Fiata chcących skorzystać z tej promocji. Otóż pod adresem www.fiat.pl/wyprzedaj została umieszczona prosta w obsłudze i szybka wyszukiwarka modeli objętych akcją rabatową (zawiera faktyczny stan samochodów do-

stępnych od ręki u dealerów Fiata w całej Polsce). Narzędzie pozwala na rezerwację wybranego auta w salonie sprzedaży. Również pod tym adresem, osoby chcące sprzedać swój dotychczasowy samochód, mogą skorzystać z bezpłatnej wyceny na bazie danych firmy EurotaxGlass's - wystarczy podać podstawowe dane samochodu, a także dane kontaktowe, na które zostanie przesłana darmowa kalkulacja ceny auta używanego.

Wyprzedaj obejmują **Fiata Pandę, Fiata 500, 500, Fiata Punto, Grande Punto, Fiata Bravo, Lineę, Fiata Sedici.**

Jeśli chodzi o wszechstronne i pojemne samochody takie jak **Qubo** czy **Doblo**, to w tym przypadku Fiat również przygotował bardzo dobrą propozycję.

- Prawdziwą gratką dla łowców okazji - dodaje Waldemar Plótniak, kierownik Salonu w AUTO-CENTRUM SA - może okazać się oferta dotycząca największego obecnie przedstawiciela włoskiej marki - **Fiata Freemonta**. Ten rodzinny MPV - nowość roku 2011 - może przewozić do 7 osób, ma największy w klasie rozstaw osi (2890 mm), a pojemność je-



go bagażnika po złożeniu foteli rozrasta się aż do 1461 litrów. Freemont ma na swoim pokładzie 20 różnych schowków, a montowane w tym Fiacie fotele są przystosowane do przewozu dzieci (nowy innowacyjny system child booster umożliwia bezpieczne podróżowanie dzieciom o masie od 15 do 36 kg bez konieczności montowania dodatkowych fotelików).



Wyprzedaj rocznika 2011



Fiat Panda

od 24 990 zł



Fiat Punto

od 29 990 zł



Fiat Bravo

od 39 990 zł



www.fiat.pl

Wycień stary samochód za darmo: www.fiat.pl/wyprzedaj.

Liczba wszystkich samochodów objętych promocją ograniczona.

AUTO-CENTRUM S.A.

60-685 Poznań, ul. Wojciechowskiego 7-17, tel. (061) 8290-304

AUTO-CENTRUM S.A.



Prezentowane modele są jedynie ilustracją. Podane ceny promocyjne dotyczą modeli Fiat Panda 1.2 Fresh 69 KM, Fiat Grande Punto Actual 1.2 Fresh 69 KM 3d oraz Fiat Bravo 1.4 16v Fresh 90 KM. Oferta ważna u dealerów biorących udział w promocji, dotyczy samochodów z rocznika 2011 i obowiązuje do wyczerpania zapasów. Szczegóły w salonach.